



Głos Ludu

Gazeta Polaków w Republice Czeskiej

**Perła
w koronie**
| s. 3



**Szanować
wrażliwość partnerów**
| s. 6-7



**Krainowie spotkali się
w Błędowicach**
| s. 10



Nasz minister!?

WYDARZENIE: Jerzy Cieñciała, długoletni dyrektor generalny Huty Trzynieckiej, a obecnie rektor Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości w Ostrawie, ma szansę zostać członkiem gabinetu Jiřego Rusnoka. Nowy premier czeskiego rządu zaproponował mu stanowisko ministra przemysłu i handlu.

We wtorek po południu Jerzy Cieñciała spotkał się z Rusnokiem w Willi Kramářa w Pradze. Po skończeniu rozmów powiedział dziennikarzom, że otrzymał propozycję objęcia posady ministra przemysłu i handlu, do piątku zostawił sobie czas do namysłu. – Z jednej strony to duże wyzwanie i szansa, z drugiej ogromna odpowiedzialność. Już teraz jestem obciążony całą masą obowiązków. Znamy romantyczne hasło „Mierz siły na zamiary, nie zamiar podług sił”, lecz nie wiem, czy tylko nim można się kierować – powiedział wczoraj w rozmowie z „Głosem Ludu” Cieñciała. Rektor Wyższej Szkoły Przedsiębiorczości jest równocześnie członkiem Rady Nadzorczej Huty Trzynieckiej, prezesem zarządu Czesko-Polskiej Izby Handlowej, wiceprezydentem Związku Przemysłu i Transportu oraz członkiem Rady Rządu RC ds. Badań, Nauki i Innowacji.

– Dzwonią do mnie ludzie z naszego regionu – z huty, z PZKO – i przekonują mnie, bym przyjął tę propozycję. Muszę się jednak nad tym dobrze zastanowić – dodał kandydat na ministra. – Sytuacja tego rządu jest niezwykle skomplikowana, nie wiadomo, czy w ogóle będzie mógł działać. I ja, i członkowie zarządu naszej Izby ucieszyli się na wiadomość, że może zostać ministrem, choć – oczy-



Jerzy Cieñciała (pierwszy z lewej) z Jerzym Buzkiem, wtedy przewodniczącym Parlamentu Europejskiego, oraz ówczesnym wójtą Śmílovic, Gustavem Chwistkiem, w Śmílovicach w 2009 roku.

wiście – nie wiadomo, czy się zdecyduje – powiedziała naszej gazecie. 63-letni menedżer i wykładowca uniwersytecki urodził się i mieszka w Wędrynie. Jest absolwentem Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszyńsku oraz Wyższej Szkoły Górniczej w Ostrawie. Życie zawodowe Cieñciały było od początku związane z Hutą Trzyniecką, przez 14 lat – od grudnia 1997 roku do grudnia 2011 roku – był jej dyrektorem generalnym i prezesem zarządu. Od 15. roku życia jest członkiem Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, przez 12 lat tańczył w zespole „Olza”. Pojawia się na imprezach Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, w przeszłości był na przykład gospodarzem „Dożynek Śląskich” w Gutach.

Jiří Rusnok od tygodnia tworzy

tymczasowy rząd ekspertów. Według Czeskiej Agencji Prasowej, wczoraj znane były już nazwiska ośmiu ministrów, czekano na decyzję Františka Lukla – burmistrza Kyjova, któremu Rusnok zaproponował resort rozwoju regionalnego. Kluczowe resorty gospodarcze – przemysłu i handlu oraz finansów – czekały jeszcze na obsadzenie przez ministrów. Zgodę na udział w gabinecie Rusnoka wyraziło m.in. troje członków ČSSD, tymczasem partia ta nie zgadza się z utworzeniem tymczasowego rządu. Chodzi o ministra spraw zagranicznych, Jana Kohouta, ministra pracy i opieki społecznej, Františka Koníčka, oraz ministra sprawiedliwości, Marię Benešovou. Kohout i Koníček zawiesili już członkostwo w partii socjaldemokratycznej.

DANUTA CHLUP

REKLAMA

www.prokes.cz **PROKES** **SERVIS** Frýdecká 53, 739 61 Třinec

DÁREK ZDARMA

Vyjed'te za zážitky v perfektní kondici.

Nechte si před novou sezónou zkontrolovat Váše vozidlo!

- 17-ti bodová prohlídka vozu
- Dezinfekce klimatizace
- Testovací jízda zdarma
- Pouze za 299 Kč

• Plnění klimatizace vozu 799 Kč
akce platí pro všechny značky vozidel
akce trvá od 1. 5. do 30. 6. 2013

5 LET ZÁRUKY +420 603 464 870 +420 739 606 743 **HYUNDAI** NEW THINKING. NEW POSSIBILITIES.

REKLAMA

vitality **500,-**
promocja
lipiec + sierpień

Masaż klasyczny całościowy + wejście na basen w Bystrzycy gratis (1. godz.)

Możliwość wykorzystania BENE-FITów!

Kompleks sportowy Vitality Wędrzynia i Bystrzyca
Martina Kiszová, 732 920 550, martina.kiszova@vitalityslezsko.cz

REKLAMA

Wielki letni konkurs

**GDZIE ŚPIĄ CZARTY LATEM
I JAKI UPRAWIAJĄ SPORT?**

28. 6. – 30. 8. 2013

Zamek Śląskoostrawski

www.slezskoostravskyhrad.cz

GL-790

Następny numer

**»Głosu Ludu« ukaże się
we wtorek 9 lipca**

Święci piórem Renaty Putzlacher

W morawskim Welehradzie odbędzie się dzisiaj, w wigilię święta Apostołów Słowiańszczyzny, wielki koncert z okazji 1150. rocznicy przybycia na ziemię Wielkich Moraw św. Cyryla i Metodego. Nie zabraknie tam nadolziańskich akcentów. Kapela ludowa „Hradišťan” zagra na koncercie utwór „Věrozvěstové” autorstwa szefa zespołu, Jiřego Pavlicy, do którego tekst napisała poetka Renata Putzlacher.

To kolejna wspólna praca duetu Pavlica-Putzlacher. Przed dwoma laty nasza poetka wspólnie z morawskim muzykiem ludowym napisała o św. Wojciechu: „Brána poutníků – Porta peregrinorum – Brama pielgrzymów”. Dzieło było prezentowane w Niemczech, Polsce, a także w Pradze. – Wysłałam od prostego pomysłu: wykorzystałam doświadczenie z dzieciństwa, z naszego czeskokocieszyńskiego kościoła katolickiego, gdzie ci dwaj święci są na witrażach. Od dzieciństwa je oglądałam. I to je właśnie opisałam we wspomnianym tekście. Te witraże Jirka Pavlica skonfrontuje ze swoimi doświadczeniami, okiem starszego już mężczyzny – podkreśliła Putzlacher. (kor)

POGODA

czwartek
piątek

sobota
niedziela
poniedziałek



dzień: 21 do 25 °C
noc: 18 do 15 °C
wiatr: 2-4 m/s



dzień: 20 do 24 °C
noc: 17 do 14 °C
wiatr: 2-5 m/s



NA ŁYSĄ Z WYKŁADEM REGION (ep) – Nietypową wędrówkę na szczyt Łysej Góry można odbyć w trakcie tegorocznych wakacji z przewodnikiem z Beskidzkiego Centrum Informacji. 9 i 23 lipca oraz 13 i 27 sierpnia przed centrum linowym w Ostrawicy o godz. 8.30 na zainteresowanych czekać będzie przewodnik. Na trasie przybliży wędrowcom historię Łysej Góry, opowie o Ondraszku, przypomni legendy związane z górą, powie też coś o obiektach znajdujących się na szczycie. Trasa jest dosyć trudna, przewyższenie wynosi ok. 700 metrów, droga na szczyt zajmie 2-3 godziny. Zainteresowani wycieczką mogą zgłaszać się wcześniej telefonicznie lub mailowo w Beskidzkim Centrum Informacji.

* * *

ZIMA W ŚRODKU LATA OSTRAWA (ep) – Początek wakacji, letnia pogoda, a tymczasem mieszkańcy Ostrawy rozprawiają o... bożonarodzeniowych dekoracjach. Na internetowym portalu miasta ostrawiacy mogą do końca sierpnia wybrać dekorację, która ozdobi w grudniu ratusz oraz przylegający do niego Plac Prokeša. Na stronie znaleźć można fotografie ratusza i rynku w ośmiu wersjach – na jedną z tych dekoracji można oddać swój głos. W ten sposób świąteczną atmosferę mieszkańcy wybierają już trzeci rok z rzędu.

* * *

KUFEL NA LATO

REGION (ep) – Specjalnie na rozpoczynający się letni sezon noszowski browar Radegast przygotował limitowaną edycję nowego piwa – Radegast Letni Krýgl. Jasne piwo z charakterystyczną goryczką wzbogacone zostało o posmak owoców cytrusowych. Jak podkreślają piwowarzy z Noszowic, nie chodzi o popularny „radler”, czyli piwny „mix”, ale zupełnie inny produkt na bazie klasycznego radegasta. Piwo serwować będzie w czasie wakacji wiele restauracji w regionie, skosztować będą go mogli także uczestnicy festiwalu Colours of Ostrava.

* * *

KULTURA ZA DARMO

REGION (dc) – Muzeum Ziemi Cieszyńskiej oferuje w czasie wakacji bezpłatne zwiedzanie ekspozycji we wszystkich filiach: w Czeskim Cieszynie, Jabłonkowie, Hawierzowie, Karwinie, Orłowej, Żywocicach i Pietwałdzie. W Jabłonkowie można na przykład obejrzeć wystawę o materiałach przyrodniczych, z których nasi przodkowie wykonywali przedmioty codziennego użytku, w Czeskim Cieszynie wystawę o życiu miast od XVI do XIX wieku, w Karwinie ekspozycję pamiątek heraldycznych.

PREZYDENTOWA ANNA KOMOROWSKA PRZYJECHAŁA NA ZAPROSZENIE KLUBU KOBIET KREATYWNYCH

Pierwsza Dama w Cieszynie

Wtorkowe spotkanie, w którym wzięły udział nie tylko członkinie Stowarzyszenia Klub Kobiet Kreatywnych, ale także działaczki społeczne i liderki animacji życia obywatelskiego nad Olzą, odbyło się w Zamku Cieszyn. Anna Komorowska zapoznała się z działalnością aktywnych społecznie kobiet skupionych m.in. w Klubie Krytyki Policznej, Klubie Kobiet Kreatywnych, Stowarzyszeniu Pomocy Wzajemnej „Być razem”, Fundacji Kultury Audiowizualnej Strefa Szarej czy Uniwersytecie Trzeciego Wieku.

– Na ziemi cieszyńskiej zarejestrowanych jest ponad 300 organizacji pozarządowych. To wyjątkowa sytuacja, ponieważ jeśli podzielimy to przez liczbę mieszkańców, wychodzi 113 osób na jedną organizację. Podobnie sytuacja wyglądała na Śląsku Cieszyńskim pod koniec XIX wieku. Jeśli więc gdzieś istnieje obywatelskość i patriotyzm, to właśnie tutaj – przekonywała Roma Rojowska z Klubu Kobiet Kreatywnych.

Spotkanie z prezydentową przebiegło w luźnej atmosferze. Możliwość zadawania pytania dostali najmłodsi. Interesowało ich, na czym polega życie żony prezydenta. – Na tym samym, co życie każdej żony. Jak każda małżonka dbam o męża, ale dbam też o siebie – przyznała z uśmiechem Anna Komorowska. Odpowiadając z kolei na pytanie, czy często dyskutuje z mężem o polityce, przyznała, że polityka jest obecna w domu państwa Komorowskich. – Wymieniamy opinie, zdarza się, że się spieramy. Czasem mąż mnie przekona, czasem ja jego, ale to tak, jak w każdej rodzinie. Czasami jednak programowo odpoczywamy od polityki i celowo o niej nie mówimy – zastrzegła.

Komorowska dodała przy tym, że takie spotkania dowodzą, iż w Polsce ma miejsce wiele ciekawych inicjatyw. – Nasz kraj wygląda zupełnie inaczej niż pokazują to media. To, co robicie w wa-



Anna Komorowska (trzecia z lewej) w drodze na most Przyjaźni.

szym regionie, jest wręcz imponujące. Nie brakuje wam chęci do działania. Macie ogromną pasję, dajecie z siebie mnóstwo energii, serca i intelektu – mówiła Komorowska.

Wcześniej prezydentowa zobaczyła Wzgórze Zamkowe oraz przespacerowała się uliczką cieszyńskich kobiet. Na zakończenie wizyty, w

obecności Ewy Gołębiowskiej, dyrektor Zamku Cieszyn, i Mieczysława Szczurka, burmistrza Cieszyńska, Anna Komorowska odbyła też spacer na most Przyjaźni, skąd odjechała do Wisły. Tam zaś, w swej rezydencji na Zadnim Groniu, prezydent przyjmował gości przybyłych na spotkanie prezydentów państw Grupy Wyszehradzkiej. (wik)

Policja szuka chętnych

Wojewódzka Komenda Policji RC w Ostrawie po kilku latach przerwy ogłasza dużą akcję rekrutacyjną. – Ze względu na konieczność uzupełnienia stanu osobowego zamierzamy wybrać spośród kandydatów blisko stu nowych policjantów – mówi rzeczniczka WKP, Soňa Štětínská. – Liczymy na to, że podniesienie liczby czynnych policjantów poprawi bezpieczeństwo

w województwie morawsko-śląskim oraz że policja będzie w większym stopniu gotowa do akcji tam, gdzie trzeba zareagować na działalność przestępczą – wyjaśnia cel naboru dyrektor wojewódzkiej policji, Tomáš Kužel. Nowi policjanci będą przyjmowani do służby we wszystkich powiatach województwa. Czekają ich prace w patrolach ulicznych.

Informacje nt. warunków rekrutacji znajdują się na stronie internetowej policji. Nasz region obsługuje biuro personalne w Ostrawie. Osoba, która zamierza być policjantem, musi spełniać kilka wymogów: ukończony 18. rok życia, obywatelstwo czeskie, orzeczenie o niekaralności oraz co najmniej średnie wykształcenie z maturą. Policjant nie może być

członkiem żadnej partii ani ruchu politycznego, nie może prowadzić działalności gospodarczej, czy też być członkiem organów kierowniczych lub kontrolnych osób prawnych wykonujących taką działalność. Kandydaci do służby są badani przez lekarza i psychologa policyjnego oraz muszą przejść test sprawności fizycznej. (dc)

Zaproszenie na Sikorskiego

Seminarium naukowe pn. „Generał Władysław Sikorski – żołnierz, mąż stanu, polityk” będzie w najbliższą sobotę uświetnieniem uroczystości, których celem będzie przypomnienie sylwetki tego wielkiego Polaka, legionisty, premiera II Rzeczypospolitej Polskiej (1922–1923) oraz Rządu na Uchodźstwie z czasów II wojny światowej. Patronem imprezy, którą organizują w Nawsiu tamtejsze MK PZKO wspólnie z Sekcją Hi-

storii Regionu ZG PZKO i Kołem Polskich Kombatantów w RC, jest Anna Olszewska, konsul generalna RP w Ostrawie.

Dlaczego uroczystości odbędą się w Nawsiu? Bo tu, pod koniec roku 1914, wraz z żołnierzami Legionów Polskich Józefa Piłsudskiego, gościł w tej wsi i pobliskim Jabłonkowie – wówczas kapitan Władysław. Piśsze o tym Zofia Kossak-Szczucka w opowiadaniu „Wilja w Nawsiu”.

Kilka lat temu pobyt Sikorskiego w Nawsiu upamiętniono tablicą na murach miejscowej polskiej podstawówki. To tam właśnie o godz. 10.00 rozpoczną się sobotnie uroczystości. Przemówienia wygłoszą m.in. konsul Olszewska, prezes MK PZKO Marian Waszut, a do apelu poległych polskich legionistów wezwie prezes Koła Polskich Kombatantów, Bronisław Firla. Wiersze polskich poetów przeczy-

ta Karol Suszka, zaśpiewa także chór nawiejskiego zboru Śląskiego Kościoła Ewangelickiego A.W. Program zakończy wspomniane już seminarium.

Warto dodać, że uczestnicy uroczystości o 9.45 złożą też kwiaty i zapalą znicze przed budynkiem czeskiej szkoły pod pomnikiem ku czci pięciu Polaków, żołnierzy AK, którzy zostali powieszani w Nawsiu w 1944 roku przez hitlerowców. (kor)



Rys. BRONISŁAW LIBERDA

Świętowała 103. urodziny

W ostatnią niedzielę czerwca Marta Burdek, mieszkająca w Oświęcimiu na Zasolu, uroczystie obchodziła swoje 103. urodziny. Jej córka Eleonora Franik-Szczygieł wraz z mężem Waldemarem troskliwie się nią opiekuje. Dostojna jubilatka urodziła się na naszej ziemi, 28 czerwca 1910 r. w Michałkowicach. Miała burzliwe i niełatwe życie. Podczas wojny zmuszona była do pracy w niemieckim przemyśle zbrojeniowym w Boguminie. Od ponad pół wieku mieszka w Oświęcimiu. Jest emerytowaną pracownicą kopalni „Brzeszcze”.

W ubiegłym roku przeszła operację zaćmy, dzięki czemu odzyskała wzrok, co umożliwia jej nadal oglądanie telewizji oraz lekturę gazet i książek. Pani Marta Burdek w wolnym czasie zawsze lubiła dużo czytać i rozwiązywać krzyżówki, a z przyjaciółmi grać w remika. Jest bardzo



Fot. ADAM CYRA

Tylko pozazdrościć dobrej kondycji i humoru.

przyjaźnie nastawiona do otoczenia oraz cechuje ją optymizm i pogodne usposobienie, które zapewne przyczynia się do jej długowieczności. Adam Cyra

1 LIPCA MINĘŁO 60 LAT OD ZAŁOŻENIA ZESPOŁU PIEŚNI I TAŃCA »ŚLĄSK«

Perła w koronie

Jaka jest najlepsza recepta na długowieczność? Pewnie nie wszyscy wiedzą, że jest nią założony i prowadzony przez wiele lat przez Stanisława Hadynę Zespół Pieśni i Tańca „Śląsk”. Taką receptę podał w czasie kolejnego Święta Śląska w Koszęcinie Andrzej Gościński, przewodniczący Sejmiku Śląskiego. Tegoroczne Święto Śląska było wyjątkowe, bo zespół świętował 60. urodziny.

Kiedy 1 lipca 1953 roku Stanisław Hadyna zakładał „Śląsk”, liczył on ponad setkę chórzystów i tancerzy. Dziś zespół zatrudnia 260 osób, od kadry kierowniczej, poprzez choreografów, pedagogów, tancerzy, chórzystów, po ekipę techniczną. Każdy koncert, każde tournée to ogromne przedsięwzięcie logistyczne.

– Skład zespołu na wyjazdy liczy około 150 osób. Za każdym razem wyjeżdżają przeważnie trzy autokary, do tego bus z obsługą techniczną oraz TIR ze strojami. Same stroje ważą ok. sześciu ton. Podczas każdego koncertu artyści przebierają się kilkanaście razy – powiedziała Agnieszka Kukuła, rzecznik prasowy „Śląska”.

Dobrze to było widać podczas głównego akcentu tegorocznego, 15. już Święta Śląska, które odbywało się w Koszęcinie od piątku do niedzieli. W sobotni wieczór, przy pełnej widowni, która zebrała się w koszęcińskim parku, „Śląsk” wystawił swój sztandarowy program „A to Polska właśnie”. Artyści raz po raz zmieniali stroje, nie zabrakło oczywiście akcentów cieszyńskich. Owacyjne przyjęcie oraz program na wysokim poziomie świadczą o tym, że folklor wciąż trzy-

ma się mocno. Na dowód Agnieszka Kukuła przytoczyła frekwencję podczas dwóch ważnych dla „Śląska” koncertów, które miały miejsce w ramach obchodów 60-lecia zespołu.

– Obchody trwały cały rok artystyczny, a ich zwieńczeniem jest Święto Śląska. Ważniejszymi wydarzeniami były czerwcowe koncerty: w katowickim Spodku oraz Teatrze Wielkim Operze Narodowej w Warszawie. Ten pierwszy zgromadził osiem tysięcy widzów, w stolicy popisy zobaczyło dwa tysiące osób – wyliczyła Kukuła.

O tym warszawskim koncercie mówił dużo Józef Musioł, przewodniczący Rady Programowej Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”. – Byłem na wielu koncertach „Śląska”, ale tak owacyjnego przyjęcia sobie nie przypominam – stwierdził.

Kiedy przed występem „Śląska” usiedliśmy na kilkanaście minut, wspominał o profesorze Hadynie. Po raz pierwszy młody mieszkaniec Moszczenicy (dziś jest to dzielnica Jastrzębia-Zdroju) zetknął się z zespołem podczas studiów prawniczych w Krakowie.

– To było zaraz na początku ist-

nienia zespołu. „Śląsk” swoim występem przywrócił mi godność Ślązaka. Czułem się upodmiotowiony – wspominał.

Później, w czasach kiedy Stanisław Hadyna był poza zespołem, zaangażował się w walkę o przywrócenie profesora do „Śląska”. – W tym okresie spotykaliśmy się bardzo często. Wysyłałem pisma do urzędników, ministrów, w których domagałem się powrotu Stanisława do zespołu, korespondencję otrzymał



„Śląsk” zachwyca publiczność na całym świecie od 60 lat.



Agnieszka Kukuła na ławeczce ze Stanisławem Hadyną.

także premier Mieczysław Rakowski. Mój zdecydowany anons znalazł się nawet w jego książce – opowiadał

przewodniczący Rady Programowej Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk”.

I wreszcie ostatnie wspomnienie. Koncert w Warszawie, w grudniu 1998 roku.

– Trzymał mnie mocno za rękę i nie chciał puścić. Jakby coś przeczuwał. Zmarł 1 stycznia 1999 roku – przypomniał pan Józef.

„Śląsk” jest zakorzeniony w Śląsku Cieszyńskim nie tylko przez postać profesora. Przez zespół przewinęło się wielu artystów z naszej ziemi.

– Na początku lat 90. wspólnie z mężem byliśmy związani z zespołem. To były piękne lata, Koszęcin, „Śląsk” zawsze będę kochać. Kiedy jadę tutaj przez te piękne lasy, serce rośnie i chce śpiewać – przyznała Beata Macura ze Skoczowa, obecna na Święcie Śląska.

TOMASZ WOLFF

ZBIGNIEW CIERNIAK, DYREKTOR ZESPOŁU, MÓWI O STANISŁAWIE HADYNIE I PRACACH REWITALIZACYJNYCH

Nie będzie drugiego profesora

Pałac w Koszęcinie jest wyjątkowym i magicznym miejscem, choć dziś wygląda jak jeden wielki plac budowy. Kiedy zakończą się prace i co się tutaj zmieni?

To duży projekt, jedyny w swoim rodzaju, gdyż tak naprawdę po raz pierwszy od momentu, kiedy pałac został wybudowany i oddany do użytku, przeprowadzamy w nim remont. Jesteśmy właśnie w środku prac. Bardzo się z tego cieszymy, bo już za rok, w czerwcu 2014, całość powinna być gotowa. Co zmieni ten projekt? Bardzo dużo. Przede wszystkim będziemy mieć pięknie uporządkowany park, częściowo już to widać, z boiskami do siatkówki i koszykówki oraz kortami do tenisa. Są już uporządkowane alejki w parku, pojawiły się ławeczki. Całość została oświetlona. Wydzieliliśmy ponadto miejsce na plac zabaw dla



Zdjęcie: TOMASZ WOLFF

Zbigniew Cierniak przy fortepianie, na którym grał Stanisław Hadyna.

dzieci. W ramach tego projektu adaptujemy poddasze, w którym znajdzie się aż 150 miejsc noclegowych. Trzeba pamiętać, że jeszcze niedawno były tam puste, nie-

wykorzystane przestrzenie. Jestem przekonany, że każdy wymagający widz będzie mógł tutaj przyjechać i zaspokoić swój apetyt.

Pewnie chciałoby się zakończyć tak wielką inwestycję na 60. urodziny...

To prawda, projekt ma swoje ramy czasowe, dlatego absolutnie nie było mowy o przyspieszaniu tych prac czy też o odchodzeniu od harmonogramu, który jest czytelnym i jasno wytyczony przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Ministerstwo Rozwoju Regionalnego.

60. urodziny to dojrzały wiek. Czego można życzyć zespołowi z okazji tak pięknego jubileuszu?

Poza zdrowiem, którego się ży-

czy każdemu przy każdej okazji, przede wszystkim sukcesów, które wciąż są naszym udziałem. Na pewno także większej ilości pieniędzy, bo jednak dofinansowanie w kulturze zawsze jest niższe, niż by się oczekiwało.

Czy można się spodziewać waszego koncertu na Śląsku Cieszyńskim w najbliższym czasie?

Ze wstępnych ustaleń wiadomo, że wystąpimy na tym terenie we wrześniu, będzie to występ na lewym brzegu Olzy. Jesteśmy na etapie załatwiania formalności, wiadomo, że wszędzie jest trudno, a chodzi głównie o sfinansowanie takiej imprezy. Zrobimy jednak wszystko, żeby zaprezentować się jakże bliskiej nam publiczności na Śląsku Cieszyńskim.

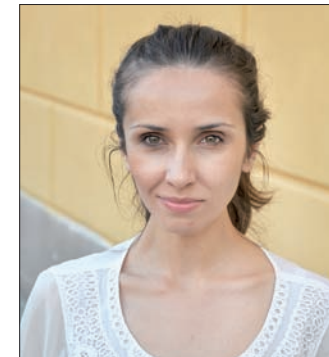
Zespół „Śląsk” wszędzie może liczyć na gorące przyjęcie, ale na Śląsku Cieszyńskim temperatura przekracza chyba wszelkie możliwe granice. A profesor Stanisław Hadyna dalej jest otaczany czcią...

Tak było, tak jest i tak będzie. Absolutnie nie można mówić o czymś takim, żeby tutaj profesora nie było czuć, czy nie było widać. Miałem okazję z panem profesorem współpracować jeszcze jako artysta i jako inspektor chóru przez ładnych kilka lat. Zapamiętałem go jako niesamowitego człowieka. Nie ma się co oszukiwać – nie będzie drugiego Stanisława Hadyny.

Profesor stworzył „Śląsk”, nakreślił receptę na sukces, a naszym zadaniem jest gloryfikowanie jego osoby. Śląsk Cieszyński zajmuje bardzo ważne miejsce w działalności naszego zespołu.

Rozmawiał: TOMASZ WOLFF

EWA SYTA, RADIOWA JEDYNKA



Byliśmy głównym patronem medialnym tego wydarzenia. Od piątku do niedzieli przygotowywałam relacje z Koszęcina, o tym, co się działo, czym jest zespół „Śląsk”, co przez te 60 lat się wydarzyło. Nie mogło nas tutaj zabraknąć. Polskie Radio, a zwłaszcza Jedynka, pochyla się nad kulturą, o której nie mówią stacje komercyjne. Zależy nam na tym, żeby promować zespół „Śląsk”, poświęcamy mu dużo uwagi, nie tylko w ten weekend. To dla mnie przyjemność być w takim miejscu.

(wot)

LICZBY »ŚLĄSKA«

5 – na tylu kontynentach występował zespół
44 – w tylu krajach się pojawił
11 – tyle tournée miało miejsce w Czechosłowacji oraz Republice Czeskiej. Pierwsze odbyło się w roku 1955, ostatnie 10 lat temu. Częściej, bo aż 21 razy, zespół występował w Niemieckiej Republice Demokratycznej oraz w Niemczech
25 – na tyle określana jest łączna liczba osób, która zobaczyła występy w 60-letniej historii, oczywiście liczona w milionach
40 – na tyle milionów złotych został oszacowany projekt „Rewitalizacji Zespołu Pałacowo-Parkowego w Koszęcinie w ramach tworzenia Śląskiego Centrum Edukacji Regionalnej – I i II etap”. Wartość dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wynosi 25 milionów.

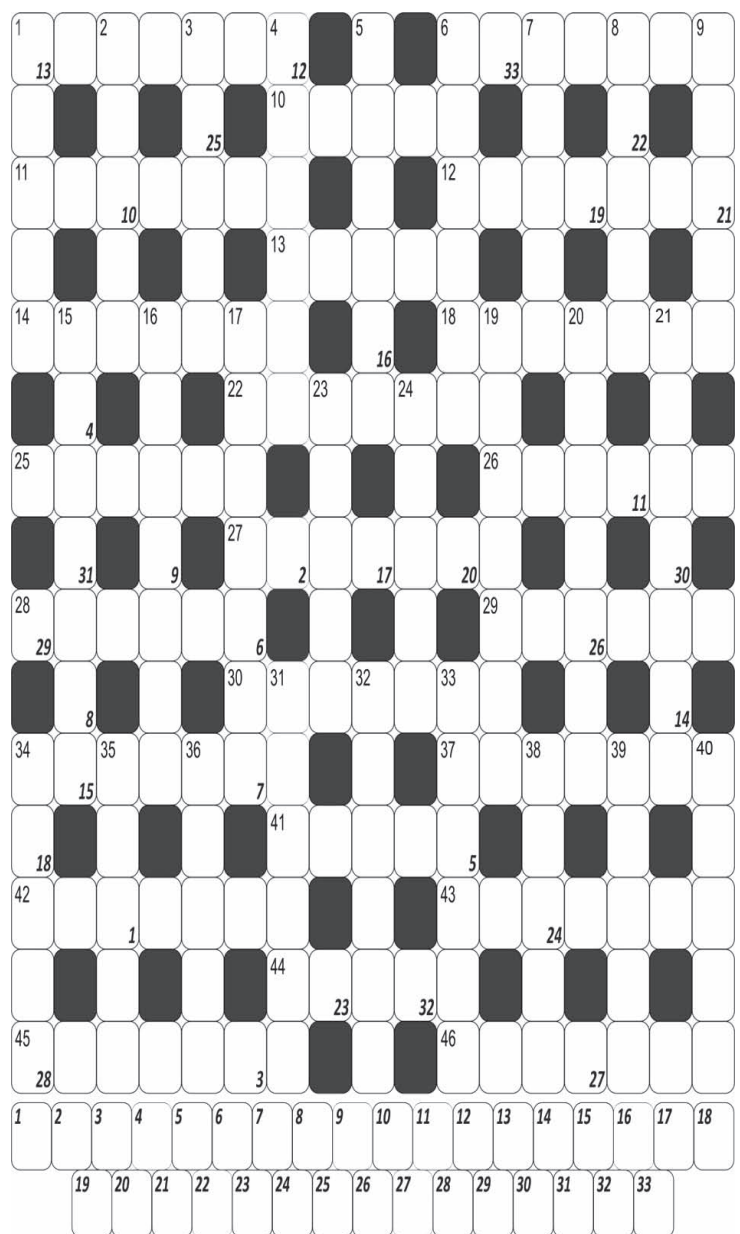
(wot)

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. tarczowy nie tylko w samochodzie 6. pojazd wraz ze zwierzęciem pociągowym 10. rozżarzona cząsteczka 11. ładunek dźwigany na plecach 12. bardzo silny narkotyk 13. materiał na Ewę 14. część kredytu bankowego puszczona w obieg 18. prowizoryczny szpital wojskowy 22. szczyt wzniesienia 25. mebel nie tylko dla urzędnika 26. uczuciowość 27. najmniejsze natężenie prądu wystarczające do pobudzenia nerwu 28. język Żydów 29. napętnia bomby zapalające 30. część składowa całości 34. szybkie powtarzanie dźwięków w grze na instrumentach smyczkowych 37. miasto w pobliżu San Francisco 41. latający krwio pijca 42. ostra płytka do golenia 43. bogactwo 44. jednolite tło pod tekstem 45. zaburzenia w brzmieniu głosu ludzkiego 46. krótka informacja w prasie.

PIONOWO: 1. strój zakonnika 2. dwuślad rodem z Japonii 3. skład starych gratów 4. waga ciała 5. rower na śniegu 6. rzeczny meander 7. modna prezentacja 8. kolekcja 9. przemoc 15. książkę Monako 16. samouwielbienie 17. gangrena 19. siedziba Coca-Coli 20. nad Andami 21. pociąg z wojskiem 23. z niego mąka 24. obraz postaci stworzony na podstawie jej działalności 31. miejsce w tabeli 32. drobna cząstka czasu 33. członek ludu germańskiego ze Skandynawii 34. choroba z brudnej rany 35. zamek błyskawiczny 36. leśne odludzie 38. wyje na preri 39. promieniotwórczy pierwiastek 40. sklejka na meblówkę.

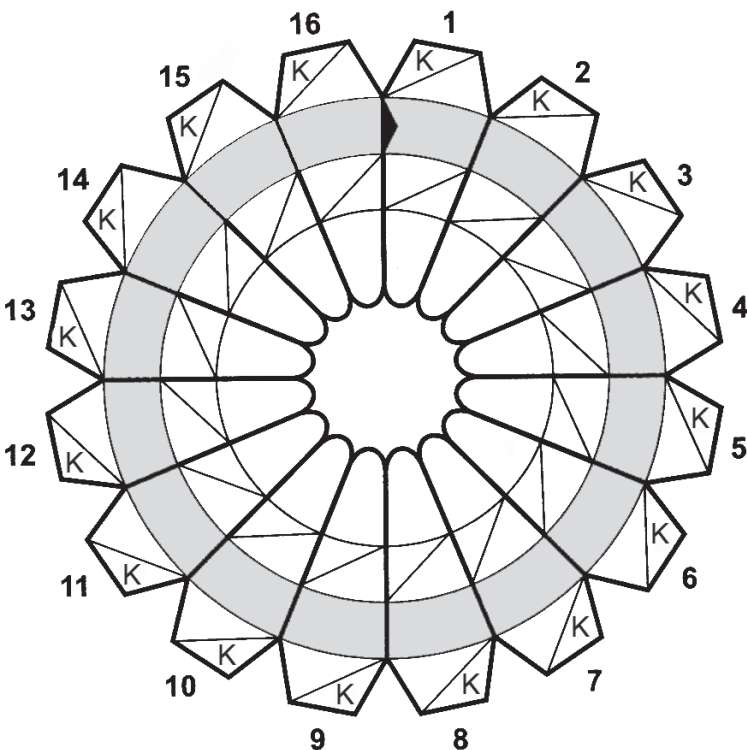
ROZWIĄZANIE DODATKOWE (Autor sentencji: Francis Bacon).
Opr. JO



LOGOGRYF KOŁOWY

Rozwiązaniem dodatkowym logogryfu jest dokończenie fraszki Jana Sztaudyngera: „Niebo – jak mieszkanie, ...”.

1. australijski torbacznik 2. dokonuje zakupów w sklepie 3. kobieta z rodziny 4. gadatliwa papuga z czubem 5. stłuczka na szosie 6. nie pasuje do niego kwiatek 7. szkielet statku 8. ocenia dzieła sztuki, literatury 9. karny lub honorowy 10. drąży skałę 11. pierwszy kronikarz czeski 12. schabowy lub mielony 13. konkurent muszki 14. lata nad Andami 15. główny bohater „Potopu” 16. potocznie o sukience (Opr. BJK)



Rozwiązanie dodatkowe logogryfu z 15 czerwca: ...WROGÓW.

Rozwiązanie krzyżówki:

Poziomo: 1. JELITO 6. SALAMI 9. DELTA 10. GOLLOB 11. ŁOKIEĆ 12. ISKRA 13. WELWET 14. TRUIZM 15. KUREK 16. KRZEPA 19. AKACJA 23. IKS 25. DECENTRALIZACJA 26. ARA 27. TARCZA 31. ZMIANA 34. RUINA 35. PAPUAS 36. GITARA 37. EIGER 38. FARAON 39. OTYLIA 40. ANAND 41. STRZAŁ 42. ANANAS.

Pionowo: 2. EDOMETR 3. IGLIWIE 4. ODBITKA 5. ELEKTROKARDIOGRAM 6. SAŁATKA 7. LEKTURA 8. MLECZAJ 16. KADET 17. ZECER 18. PONCZ 20. KRZEM 21. CECZA 22. AGAWA 23. IRA 24. SLA 28. AMARANT 29. CIUŁACZ 30. ARSENAŁ 31. ZAGRODA 32. INTRYGA 33. NORNICA. **Rozwiązanie dodatkowe:** ZDROWIE JEST NAJPIERWSZYM DAREM, URODA DRUGIM, A BOGACTWO TRZECIM.

Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana książka. Termin nadsyłania rozwiązań upływa w czwartek 18. 7. br. o godz. 10.00. Nagrodę (do odbioru w redakcji) za rozwiązanie krzyżówek z 15. 6. otrzymuje **Sonia Kotas** z Wędryni.

ALE HECA

– Nie wiysz czemu sie nóm chłopcy nejjpiyrw dziwajóm na nogi, a dziepro potym na reszte? – pyto Jewka koleżanki.
– Wiym. Spytałach sie o to mojego Karła, a ón mi powiedział, że jaki szyny, tako jazda.
* * *

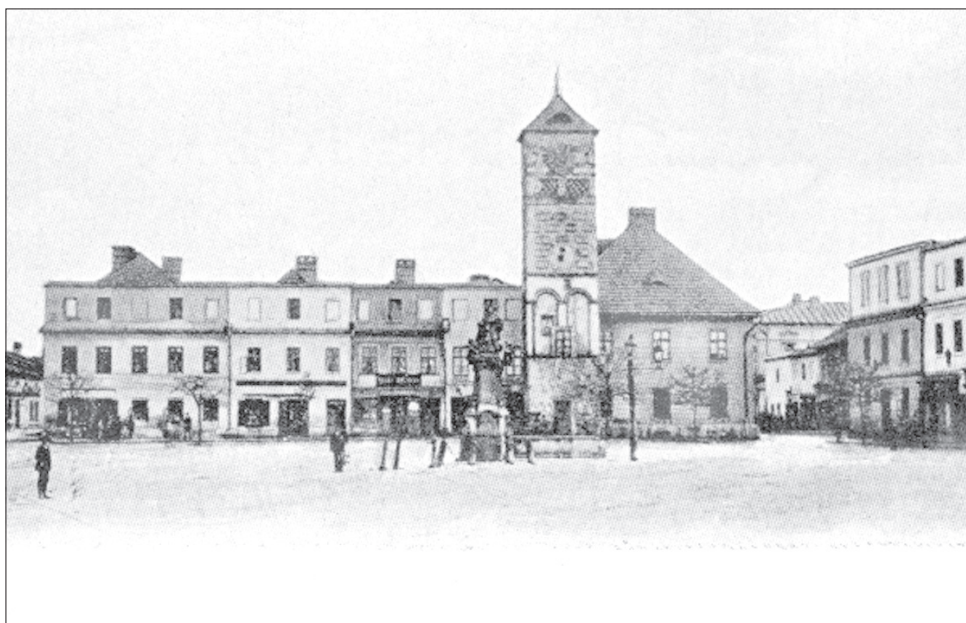
– Ale fajne dziełuszki – prawi Anatol do Haltofa, kiery z nimi idzie. – To wasze?

– Na czyżby!
– A kiero je nejstarszo?
– Tereska, ale wszystkie trzy sie urodziły tego samego dnia. Je między nimi po patnost minut różnicy.
– Sóm bliźnioczkami?
– Ni.
– Jak to możliwe?
– Boch miał tego dnia pojcany rower.



Rys. BRONISŁAW LIBERDA

Tak było, tak jest



Pocztówka z fryszackiego rynku (koniec XIX wieku) z archiwum Władysława Owczarzego. Na współczesnym zdjęciu Marka Santariususa ten sam fragment centrum Karwiny.

GŁOSIK

Hurra! Już wakacje!

Ostatniego dnia roku szkolnego zajrzeliśmy do polskiej małoklasówki w Sibicy. Kilkoro dzieci opowiedziało nam, jak minął im ten rok szkolny i jakie mają plany wakacyjne.

ANIA RUČKA, 4. klasa

Rok szkolny minął bardzo fajnie. Podobały mi się wszystkie przedmioty, najbardziej angielski, najmniej geografia i matematyka. Było fajnie, ale już cieszę się na wakacje. Lubię szkołę, ale przyda się przerwa. Pojadę m.in. na obóz do Tyry.



KLAUDIA DOSKOČOVÁ, 1. klasa

Pierwszy rok w szkole był bardzo fajny. Lubiłam na przykład matematykę i wychowanie plastyczne. Nauka czytania i pisania była łatwa. W wakacje pojadę z rodzicami do domku w Herczawie. Już się cieszę na nowy rok szkolny.



TOMASZ CZUDEK, 3. klasa

Ten rok minął mi dobrze. Z przedmiotów najbardziej lubię matematykę, z nią radzę sobie najlepiej. W lecie pojadę w góry z rodzicami. Wakacje są super, myślę, że powinny trwać jak najdłużej.



DOMINIKA LIPOVÁ, 5. klasa

We wrześniu idę na drugi stopień nauczania. Pięć lat w szkole było super, wszystkie przedmioty były fajne, było dużo imprez i wycieczek. Było świetnie, ale już się cieszę na nową szkołę, nowe koleżanki i nowe wrażenia. Do tej pory z lekcji najbardziej lubiłam wychowanie plastyczne i muzyczne, ale cieszę się też na nowe przedmioty.



MARYLKA ŠTAŠOVÁ, 2. klasa

W szkole nic nie sprawiło mi większych kłopotów, może trochę matematyka. Najbardziej podobała mi się muzyka, czeski i wychowanie plastyczne. Cieszę się, że zaczynają się wakacje. Pojadę na pięć dni na obóz z konikami, ale będę tam tylko w ciągu dnia, na noc będę wracać do domu.



ANETKA BONEK, 1. klasa

Szkola jest fajna. Bardzo lubię plastykę. Pisanie i czytanie idzie mi dobrze, umiem już ładnie czytać i napisać nawet coś długiego. Cieszę się, że zaczynają się wakacje. Jeszcze nie wiem, co będę robić latem, chyba pojadę gdzieś z rodzicami.



Zdjęcia: E. PRZYCZKO

Humor z sibickich zeszytów

Nauczycielki udostępniły nam tajemniczy zeszyt, w którym zapisują... wszystkie uczniowskie „gafy”, czyli po prostu humor z zeszytów szkolnych. Oto kilka śmiesznych przykładów:

- * Najwyższa góra Beskidów to Mount Everest.
- * Rośliny są dlatego zielone, że posiadają dużo cholesterolu.

- * Mamę mąkę grubą, półgrubą i cienką.
- * Wymień jeden owoc egzotyczny.
Odpowiedź: burak cukrowy.
- * Ptaki rozmnażają się przez zwierznię.
- * Żółw ma spuchnięty pancerz.
- * Zwierzęta domowe to na przykład pies, kot i bober.
- * Rodzina zwierząt to koń, klacz i żebrak.

GŁOSIKOWA KORESPONDENCJA

Pożegnanie starszaków

21 czerwca spotkały się dzieci z przedszkola w Hawierzowie-Błędowicach wraz z rodzicami, nauczycielkami i dyrektorem szkoły. Pożegnano się z czwórką starszaków, którzy od września będą chodzić do pierwszej klasy szkoły mieszczącej się w tym samym budynku. Ta mała, ale bardzo sympatyczna impreza ogrodowa była ostatnią imprezą przedszkola w tym roku szkolnym. Po krótkim programie w wykonaniu przedszkolaków miały miejsce egzamin starszaków i pasowanie na ucznia, gratulacje i wręczenie upominków, których fundatorem była Macierz Szkolna i PZKO. Potem odbyła się zabawa.

Przedszkole w Błędowicach, liczące obecnie 23 dzieci, należy do bardzo aktywnych. Panie Helena Indra, Joanna Firla i Renata Cienciąg dwoją się i troją, by dzieci nie tylko czuły się w przedszkolu jak najlepiej, ale też mogły poznać dużo ciekawych rzeczy, zwiedzić różne miejsca, zapoznać się z kulturą. Pozwól sobie wspomnieć o bardzo ciekawym i bogatym progra-



Fot. HELENA INDRÁ

mie imprez, w których dzieci mogły uczestniczyć w ostatnim miesiącu.

W ostatni majowy dzień odbył się Dzień Rodziny połączony z obchodami Dnia Mamy i Taty. Z okazji Dnia Dziecka przedszkolaki gościły u hawierzowskich strażaków i straży miejskiej. Dzieci mogły np. odwiedzić posterunek, zobaczyć samochód strażacki, wypróbować działanie gaśnicy, zobaczyć ćwiczenia z psem służbowym. Początkiem czerwca dzieci wyjechały na zielone przedszkole do Czeladnej. 15 czerwca wystąpiły z

programem na festynie szkoły w Błędowicach. 20 czerwca dzieci odwiedziły Kotulową Drzewiówkę, w której odbył się Dzień Rzemiosła. W czerwcu dzieci obejrzały też przedstawienie Sceny Lalek „Bajka” i odwiedziły czeskie przedszkole przy ul. Frydeckiej, gdzie obejrzały „Bajkę z kapelusza”.

P.S. Mamy bardzo pomyślną wiadomość: od nowego roku szkolnego do przedszkola zapisana jest maksymalna liczba dzieci – 25 przedszkolaków.

Stanisław Kolorz

Naleśnikowy turniej



Fot. DANUTA CHLUP

Skoki w worku były jedną z konkurencji turnieju.

Niektórzy uczniowie Polskiej Szkoły Podstawowej w Orłowej-Lutyni zaczęli wakacje od... wizyty w szkole. Wydaje wam się to dziwne? Mali orłowianie nie zapomnieli, rzecz jasna, o tym, że rok szkolny się skończył. W sobotę po południu wpadli do ogrodu szkolnego, by wziąć udział w wesołym turnieju zorganizowanym przez Klub Młodych Miejsowego Koła PZKO. Choć nagrody były symboliczne, niezwykle zacięcie walczyli o pierwsze miejsca. Zwyciężyły dziewczyny: Jola, Weronika i Ania,

której wyczyn był o tyle godny uwagi, że startowała z ręką w gipsie. A jakie były dyscypliny? Skoki w worku (na zdjęciu), bieg z przeszkodami, łowienie rybek, skoki na czas przed skankę i rzucanie piłką do kosza. Po skończeniu turnieju mali zawodnicy z apetytem spałaszowali naleśniki ze śmietanką i truskawkami, które przygotowały dla nich panie z Klubu Kobiet. A potem razem z rodzicami poszli na festyn do sąsiadującego ze szkołą Domu PZKO.

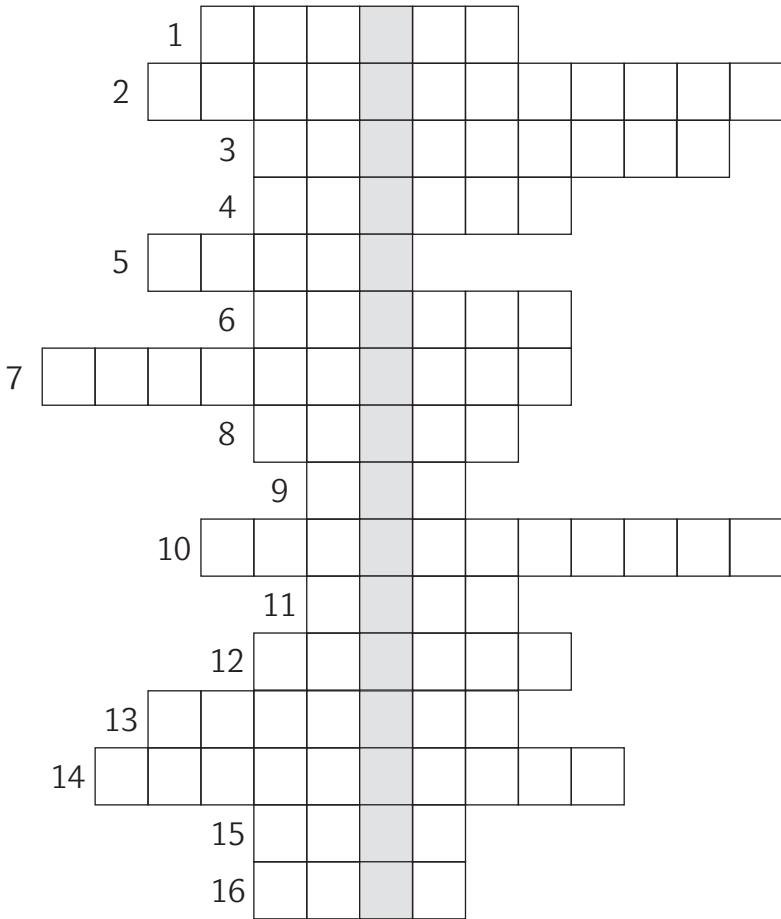
(dc)

KRZYŻÓWKA

Uwaga! W czasie wakacji krzyżówki będziemy publikować co tydzień. Nagrodę książkową wylosujemy jednak dopiero we wrześniu spośród wszystkich poprawnych odpowiedzi nadesłanych w czasie wakacji. To znaczy, że im więcej krzyżówek rozwiążecie, tym większą będziecie mieli szansę na wygraną. Książkę za rozwiązanie poprzedniej krzyżówki otrzymuje **Marcin Śterba** z Czeskiego Cieszyńska.

1. Przyganiał mu kocioł, a sam smoli
2. Posiłek między obiadem a kolacją
3. Owad albo nazwa sieci polskich sklepów
4. Dziwaczka z wiersza Jana Brzechwy
5. Mieszkaniec klasztoru
6. Często pływa w ugotowanym mleku
7. Jedna z miejscowości na Trójstoku
8. Niewielka łódź idealna do spływów rzeką
9. Ostry, prosty albo rozarty
10. Uczelnia wyższa humanistyczna
11. Ktoś nieuważny
12. Zamknięta przez dwa letnie miesiące
13. Kalosze
14. Góry rozciągające się na wschód od Beskidów na terenie Polski, Słowacji i Ukrainy
15. Łóżko w kajucie marynarza
16. Potrafi go wybudować zdun.

(ep)



ROZMOWA Z GRAŻYNĄ BERNATOWICZ, NOWĄ AMBASADOR

Szanować wrażliwość partnerów

Puste miejsce po ambasadorze Janie Pastwie w końcu zostało zajęte. Od kilku tygodni Ambasadą RP w Pradze kieruje Grażyna Bernatowicz, politolog, dyplomata, była wiceminister spraw zagranicznych. Od początku lat 90. pracuje w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Oto jej pierwszy wywiad, którego udzieliła „Głosowi Ludu”.

Wchodząc do pani gabinetu w oczy rzuciło mi się zdjęcie z papieżem Janem Pawłem II. Jak się pracuje w stolicy kraju, który przez wielu określany jest jako najbardziej złaicyzowany w całej Europie?

Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie. Znalazłam kościół, w którym są odprawiane msze po polsku o godz. 12.00, dlatego nie odczuwam dyskomfortu, że mieszkam w Czechach. Wyznaję zasadę, że najważniejsze jest to, jak człowiek postępuje w swoim życiu, a nie jak celebrytuje swoją wiarę. Czesi zawsze kojarzyli nam się z narodem przywiązanym do zasad legalizmu, uczciwym. Mam więc nadzieję, że to, iż Czesi są narodem laickim, w niczym nie przeszkodzi, żeby te cechy były kultywowane.

Ma pani za sobą pracę na stanowisku ambasadora w Hiszpanii i Andorze. Czy po kilku tygodniach może pani porównać pracę na Półwyspie Iberyjskim oraz Republice Czeskiej?

Na razie jestem tutaj za krótko, żeby rozwdzić się na ten temat. Na pewno zapamiętałam z Hiszpanii to, że nasze narody są pod wieloma względami do siebie podobne – w kwestii nawiązywania kontaktów, otwartości, poczucia humoru. Zobaczymy, jak to będzie z Czechami. Myślę jednak, że do każdego człowieka, do każdego narodu jakiś klucz się znajdzie, więc będę szukać.

Pewnie wspólnym mianownikiem jest duża liczba turystów: w skali całej Hiszpanii oraz samej Pragi...

Rzeczywiście, turystów w Hiszpanii jest mnóstwo, ruch turystyczny koncentruje się w wielu miejscach kraju, nie tylko na południu – bardzo popularna jest choćby Barcelona. Tak samo na brak turystów nie narzeka Praga. Tylko, że teraz czasy są już inne, także praca urzędów konsularnych wygląda nieco inaczej. Kiedy byłam ambasadorem w Hiszpanii, rynek pracy dla Polaków był zamknięty i przyjazdy naszych rodaków do tego kraju czasami rodziły pewne problemy.

Martwi mnie niewątpliwie fakt, że polskich turystów jest w Czechach znacznie więcej, niż czeskich w Polsce. Kiedyś Czesi mówili, że

mamy ciepłe piwo i zimne morze. Jedno się zmieniło – piwo jest już zimne, choć Bałtyk także. Nie zmienimy temperatury Bałtyku, ale możemy zmienić nastawienie Czechów do przyjazdu do Polski. Dlatego jednym z naszych głównych celów będzie promocja turystyki. Nasz kraj może pochwalić się wieloma atrakcyjnymi miejscami, których w Czechach nie ma, choćby Mazurami, czy właśnie pięknym bałtyckich plaż. W Pradze nie ma przedstawiciela Polskiej Organizacji Turystycznej, ten brak stara się nadrobić nasz Wydział Promocji, Handlu i Inwestycji, ponadto aktywny jest Instytut Polski. Zdaję sobie sprawę z tego, że jest to trudne, bo wielu Polaków jedzie na wakacje na południe, na przykład do Chorwacji, najczęściej przez Czechy, a nie tak wielu Czechów jedzie na urlop na północ. Chyba, że do Skandynawii...

Wywołała pani temat południa Europy. Od poniedziałku Unia Europejska poszerzyła się o jedno państwo, Chorwację. Entuzjazm Chorwatów dla wspólnego projektu europejskiego gaśnie z każdym miesiącem. Chorwaci poradzą sobie w Unii?

Wszyscy na to liczymy. Zwracam uwagę na długi okres przygotowań i negocjacji unijnych, który powinien dobrze przygotować Chorwację do członkostwa, którego osiągnięcie nie jest niczym łatwym. My, Polacy, możemy na ten temat coś powiedzieć, sami tego doświadczaliśmy. Problem w tym, że Chorwaci trafili na bardzo trudny okres w funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Wierzę, że sobie poradzą, bo zarówno pod względem przygotowania politycznego, mentalnego, jak i ekonomicznego, aby spełnić wszystkie warunki, które Unia stawia przed przyszłymi krajami członkowskimi, wykonali kawał pracy. Trudne negocjacje unijne już ich w pewnym sensie zahartowały.

Ale już dziś niektórzy wrzucają Chorwatów do jednego worka z Grekami czy Włochami, przewidyując, że będą mieli duże wymagania, a mniej będą chcieli dać od siebie. Takie sądy są chyba niesprawiedliwe na starcie...

Na pewno nie jest to sprawiedliwe.



Grażyna Bernatowicz z swoim gabinetem w praskiej ambasadzie.

Ja uważam, że jeżeli ktoś przeszedł trudne negocjacje i wypełnił drastyczne warunki, to sobie da radę. Oczywiście można się rozczarować, ale ja w to absolutnie nie wierzę. Miałam okazję obserwować przygotowania Chorwatów do wejścia do Unii Europejskiej, kiedy Polska dzieliła się swoimi doświadczeniami, zarówno z polityki regionalnej, które były dla nich cenne, jak i np. z reformy administracji, dlatego dziś wróżę powodzenie tego przedsięwzięcia. Z wieloma moimi kolegami chorwackimi rozmawiałam na temat tego, że nigdy nie należy wiązać reform, które kraj wstępujący do UE musi przejść, z warunkami wejścia do Unii Europejskiej. Społeczeństwo nie może być faszerowane informacjami typu: popatrzcie, jakie czekają nas ciężkie reformy, bo wymaga tego Unia. To nie Unia wymaga tego od Chorwatów, Polaków, etc. Czy byśmy wchodzili do Wspólnoty, czy nie, pewne reformy nad Wisłą i tak trzeba było przeprowadzić. Dodajmy, że niezwykle trudne – pod każdym względem, społecznie trudne, dla wielu grup zawodowych był to swoisty szok, ale na pewno niezbędne. Dlatego nie należy mówić swojemu narodowi: „My byśmy tego nie robili, ale Unia się domaga”.

Od kilkunastu miesięcy kryzys w Unii Europejskiej odnawia się przez wszystkie przypadki. Wierzy pani jeszcze w Unię?

Tak jak większość Polaków, około 70 procent, uważam, że Unia Europejska jest dobrą konstrukcją. Jestem szczęśliwa, że Polska jest jednym z jej elementów. Dziś Europa jest tak skonstruowana, że pojedyncze kraje nie mają szansy na odgrywanie znaczącej roli, wyłączając europejskie potęgi. Koszty, jakie się ponosi się przy wstąpieniu do Unii, są niwelowane przez korzyści, jakie odczuwamy na co dzień. Nie chcę tutaj mówić o korzyściach czysto finansowych, czy ekonomicznych, dlatego że dla Polski Unia nigdy nie była wyłącznie projektem ekonomicznym, lecz wielkim projektem politycznym, który zapewnia stabilność oraz wyrównuje szanse, a nie tylko jest źródłem funduszy strukturalnych. Te również odgrywają istotną rolę w polskiej gospodarce i są jednym ze źródeł tego, że ciągle odnotowujemy wzrost gospodarczy. Ostatnio mniejszy, ale ciągle wzrost. Nie ma drugiego kraju w Unii Europejskiej, który przez cały okres kryzysu – mam na myśli lata 2008-2013, utrzymywałby wzrost gospodarczy. Oczywiście

nie jest to zasługa wyłącznie funduszy strukturalnych, bo źródłem tego sukcesu jest też na pewno dynamizm małego i średniego polskiego biznesu.

Swego czasu zajęła pani miejsce w pierwszej dziesiątce polskich ambasadorów według tygodnika „Wprost”. Ambasadory są miejscem, gdzie realizuje się politykę polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych, mamy do czynienia z jasno określonymi procedurami, sztywnymi zasadami. Co zrobić, żeby wybić się na tle innych ambasadorów?

Kluczem do sukcesu jest wyjście poza schematy urzędowe. Oczywiście, jak pan nadmieniał, każdy ambasador jest zobowiązany do przestrzegania ministerialnych wytycznych oraz realizowania zadań, polskiej polityki zagranicznej. Jeżeli ambasador funkcjonuje wyłącznie w sposób standardowy, bez inicjatywy i pomysłów własnych, to po prostu jakoś tam wykonuje swoje obowiązki. Dopiero wyjście poza schematy, wycucie, co jest dla danego kraju i zamieszkujących go ludzi, atrakcyjne, sprawia, że staje się zauważony. Musi mieć szerokie kontakty. Zawsze można znaleźć takie nisze, takie osoby i

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ W PRADZE

instytucje, które wzbogacą pracę ambasadora. Poza tym, ambasador powinien być obecny wszędzie tam, gdzie można coś dobrego o Polsce powiedzieć. Jeżeli natomiast zamyka się w swoim gabinecie, to jego misja jest niepełna.

Walka o dobre imię polskiej żywności, z czym mamy do czynienia w przypadku ambasady w Pradze od wielu miesięcy, to realizowanie polityki wytyczonej przez ministra, czy coś więcej, wyjście poza schematy?

Celem każdej placówki dyplomatycznej jest dbanie o dobre imię swego kraju, a dotyczy ono wielu aspektów życia danego kraju. Jeden ambasador musi walczyć ze sformułowaniami typu „polskie obozy koncentracyjne”, drugi walczy o jak najlepsze przedstawienie polskich firm, a trzeci musi zabiegać o dobrą markę polskiej żywności. Polska żywność ma bardzo dobrą markę w Unii Europejskiej, również na Wschodzie, gdzie nasz eksport systematycznie wzrasta. Jesteśmy drugim po Wielkiej Brytanii krajem, który w ostatnim roku może się pochwalić największym wzrostem eksportu żywności za wschodnią granicę. Polska żywność cieszy się dobrą opinią z uwagi na swoją jakość. Dlatego bardzo krzywdząca jest kampania, z jaką nasze artykuły żywnościowe spotykają się na

czeskim rynku. Konkurencja jest esencją funkcjonowania gospodarki, ale musi być uczciwa. Jeśli zdarzają się jakieś wpadki – jestem za tym, żeby je natychmiast ujawniać. Ale nie można celowo psuć cudzej marki. Markę łatwo jest zniszczyć – a odbudowa jej kosztuje wiele wysiłku. Oskarżanie o złą jakość żywności musi mieć swoje podstawy. Jeżeli ich nie ma, będziemy protestować.

Czy to nie jest też po części efekt globalizacji. Załóżmy taką sytuację: masarnia na północy Polski dodała do mięsa, na przykład, soli drogowej. Piszą o tym najpierw lokalne portale informacyjne, mamy przecież do czynienia z ich wysypem w ostatnich latach, potem przechwytyują to media ogólnopolskie. A to już krok do zainteresowania się tematem przez media nad Wełtawą. W ten sposób mamy niezły pasztet...

Mam takie poczucie, że czasami sami sobie psujemy markę. Jesteśmy bardzo wyczuleni na sprawę jakości żywności. Nasze media natychmiast donoszą o wszystkich prawdziwych i nieprawdziwych nieprawidłowościach. Poza tym, na rynek czeski produkty dostarczają firmy małe, które są zobowiązane przez konsumenta czeskiego do wytwarzania wyrobów tanich. A jak coś jest tanie, to czasami jakość tego nie jest najwyższa.



Minister Grażyna Bernatowicz podczas wizyty prezydenta RP, Bronisława Komorowskiego, w Portugalii.

Fot. WOJCIECH GRZĘDZIŃSKI

Historii pomnika generała Śnejdárka pani nie zna, bo kiedy został postawiony, pracowała pani w Warszawie. Na pewno jednak dotarły do pani jakieś odpryski tej sprawy. Co zrobić, żeby do takich sytuacji nie dochodziło w przyszłości?

Ja widzę jeden sposób – szanować wrażliwość partnerów. Każdy kraj ma swoją historię, każdy ma swoich bohaterów, którzy dla drugiej strony mogą być antybohaterami. Jeżeli można uniknąć zadrażnień na tym tle, to ich unikajmy. Jeżeli nie będziemy eskalować spraw, które dla drugiej strony są drażliwe, to unikniemy nieprzyjemnych sytuacji. Dziś nie zajmę konkretnego stanowiska w tej sprawie, bo musiałabym ją lepiej poznać, na przykład emocje obu stron, ale deklaruje, że postaram się ją zbadać. W ogóle nie miałam jeszcze spotkania z Polakami żyjącymi w Republice Czeskiej. Chcę wysłuchać, jakie macie problemy, co was cieszy, co smuci.

Kiedy w polskim MSZ zajmowa-

łam się europejskimi stosunkami bilateralnymi, to sprawy Polaków mieszkających w Republice Czeskiej nie wywoływały emocji czy problemów. Zawsze mówiliśmy, że jesteśmy władzom czeskim wdzięczni za to, że polska mniejszość może tak funkcjonować, jak funkcjonuje, a więc że są polskie przedszkola, szkoły, prasa. Ale wolę na miejscu zorientować się jak się sprawy mają.

Ale z drugiej strony często słychać utyskiwanie na niedostateczne dofinansowanie polskich inicjatyw. Przykładów nie trzeba daleko szukać. „Głos Ludu” niemalże cyklicznie, co kilka lat, musi walczyć o przetrwanie, bo dotacja z czeskiego Ministerstwa Kultury jest niewystarczająca. Czy jest to może czysta matematyka: mniejszość może mniej, bo jest w mniejszości?

Wydaje mi się, że państwo powin-

no doceniać to, że w jego ramach żyje jakaś mniejszość narodowa, która swoim istnieniem państwo to wzbogaca. Chyba, że ta mniejszość zachowuje się w sposób nie stosowany, ale to akurat Polaków zarówno w RC, jak i w innych miejscach, nie dotyczy. A to, że mniejszości się muszą upominać o pieniądze, nie jest dziwne. Dziś wszystkie państwa borykają się z problemami finansowymi, dlatego pieniądze muszą być dzielone sprawiedliwie. Każdy chce pozyskać jak najwięcej funduszy na swoją działalność.

Kiedy możemy spodziewać się pani na Zaolziu?

Zaczęły się wakacje i sezon urlopowy, więc takie spotkanie w lipcu i sierpniu nie miałoby sensu. Przyjadę więc najprawdopodobniej we wrześniu.

Rozmawiał:
TOMASZ WOLFF

Doświadczona w polityce zagranicznej

Dr hab. Grażyna Bernatowicz przed przyjazdem do Pragi przez kilka lat była wiceministrem spraw zagranicznych. W latach 2007-2013 koordynowała politykę europejską oraz prawa człowieka. Z informacji prasowej autorstwa Marcina Bosackiego, rzecznika MSZ, wiadomo, że nadzorowała coraz bliższą współpracę dwustronną Polski z najważniejszymi państwami członkowskimi UE: Niemcami, Francją, Wielką Brytanią, Włochami oraz Hiszpanią. Była odpowiedzialna za realizację jednego z priorytetów prezydencji Polski w Radzie Unii Europejskiej – polityki rozszerzenia. Była zaangażowana we współpracę z państwami aspirującymi do członkostwa w UE, wielokrotnie odwiedzała region Europy Południowo-Wschodniej. Wspierała też wdrażanie partnerstwa polsko-tureckiego i polsko-rumuńskiego, dbała o włączanie państw regionu Europy Południowo-Wschodniej do współpracy w ramach forów regionalnych, w tym Grupy Wyszehradzkiej.

(wot)

REKLAMA

SIMPLY CLEVER

ŠKODA przygotowuje Cię na lato

Profesjonalna opieka letnia autoryzowanych partnerów serwisowych ŠKODA

Pamiętasz o swoim samochodzie także w czasie przygotowań na długie wakacyjne podróże? Aby zawiązać Cię niezawodnie na spotkanie letniej przygody, załatw mu przegląd u autoryzowanych partnerów serwisowych ŠKODA. Obok znakomitej opieki zyskasz u nas także **korzystni letni pakiet na podróż**, w którym nie brakuje jakościowych autokosmetyków czy oleju silnikowego. Skorzystaj również z naszej oferty **rowerów oraz uchwytów** po bardzo atrakcyjnych cenach.

Twój autoryzowany partner serwisowy ŠKODA:

KARIREAL a.s.
Frydecká 272, Trinec
Tel.: 558 996 114
www.karireal.cz

KARIREAL a.s.
Oldřichovice 793
739 61 Trinec
Tel.: 558 996 185

REKLAMA

Z dochodów wspieramy nasz region

Miodula
tradycyjny trunk na naszych imprezach
Spróbuj!
Miodula LIGHT
Dla tych, co mająm słodki żywot i nie potrzebują go dala słodzić.
Miodula SWEET
Dla tych, co se dycki radzi przistodóm a miod jím fest szmakuje.
Miodula EXTRA SWEET
Dla tych, co se bez miodu ni mogóm obyć i nie dajóm na niego dopuścić.
Gorzołeczko, ciotko moja, nie pił zech cie jako wczora

Tradycyjno Śląsko Miodula
na miodzie leśnym
traditional Silesian Honey Drink
SWEET

Przetwało wieki

Na isto na zdrowi!

Fortissimo group, s.r.o., tel.: +420-558 335 000

Zrobimy MIOODULE wg Twojej receptury – www.miodula.cz

CZWARTEK 4 lipca

 TVP 1

6.05 Plebania (s.) **6.55** Mikołajek **7.15** Polskie Zwierzęta w niebezpieczeństwie - Motyl **7.30** Oferta Pana Alberta **8.00** Wiadomości **8.07** Polityka przy kawie **8.55** Ojciec Mateusz (s.) **9.50** Natura w Jedyńce - Zdumiewające Indie **10.50** Siatkówka plażowa - Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki **12.00** Wiadomości **12.05** Agrobiznes **12.20** Zwierzęta świata - Ssaki morskie **12.50** Siatkówka plażowa - Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki **13.55** Klan (s.) **14.25** Rezydencja (s.) **15.00** Wiadomości **15.20** Bonanza (s.) **16.15** Prawdziwe życie (s.) **17.00** Teleexpress **17.30** Miłość nad rozlewiskiem (s.) **18.25** Janosik (s.) **19.15** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** Ojciec Mateusz (s.) **21.20** Sprawa dla reportera **22.20** Serialowe Lato Jedyńki - 07 zgłoś się (s.) **23.15** Siatkówka plażowa - Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki **23.35** Serialowe Lato Jedyńki - Przebłysk jutra (s.) **0.30** Wakacyjny seans filmowy - Front.

 TVP 2

6.30 Noce i dnie **7.35** M jak miłość (s.) **9.20** Wiadomości z drugiej ręki (s.) **9.55** Barwy szczęścia (s.) **10.30** Na dobre i na złe (s.) **11.30** Na początku popełniłem wiele błędów **12.05** Familiada (teleturniej) **12.40** Makłowicz w podróży - Macedonia **13.10** Czwartek w Dwójce. 18. Festiwal Gwiazd w Międzyzdrojach **13.15** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Życie codzienne Indian **13.50** Czas honoru (s.) **14.50** Ja to mam szczęście! **15.20** Rodzinka.pl (s.) **15.50** M jak miłość (s.) **16.45** Czwartek w Dwójce. 18. Festiwal Gwiazd w Międzyzdrojach **16.50** Kabaretowy Klub Dwójki **17.45** WOK - Wszystko o Kulturze - Wakacje **18.00** Panorama **18.50** Jeden z dziesięciu **20.10** XIII Mazurska Noc Kabaretowa - Mragowo 2011: W Górę Smyki! **21.20** Zabójcze umysły **23.15** Kocham kino - Po prostu razem **1.00** Świat bez tajemnic - Świat na Facebooku. Arabska wiosna.

 TV KATOWICE

6.15 Info Poranek **7.00** Serwis Info **9.00** Serwis Info **9.10** Gość poranka **9.50** Info Poranek **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.20** Info Poranek **12.20** Biznes Info **14.00** Serwis Info **14.10** Raport z Polski **15.00** Serwis Info **15.15** Rozmowa dnia **16.00** Raport z Polski **16.50** Biznes Info **17.00** Szukamy skarbów - Laboratorium Instytutu Fizyki Politechniki Śląskiej **17.35** Kronika Miasta **17.45** VW Castrol Cup - Volkswagen Castrol Cup 4 **18.15** Kronika Miasta **18.30** Aktualności **19.00** Wieczorne wiadomości sportowe **19.25** Eurowiadomości **20.00** Infoexpress **20.10** Minęła 20ta **21.20** Raport z Polski **21.55** Aktualności Wieczorne **22.10** Wieczorny magazyn sportowy TVP Katowice **22.30** Info Dziennik **23.15** Sportowy Wieczór **23.31** Stany Zjednoczone według Obamy **0.35** Infoexpress.



KALKULATOR WALUTOWY

Kursy walut w kantorach z dnia 3. 7. 2013

	Cieszyn, ul. Zamkowa		Bielsko-Biała, CH Auchan	
	kupno	sprzedaż	kupno	sprzedaż
CZK	0,165	0,167	0,162	0,168
EUR	4,300	4,340	4,280	4,380
USD	3,260	3,320	3,270	3,370
	Czeski Cieszyn, dworzec			
	kupno	sprzedaż		
PLN		5,95		6,10
EUR		25,70		26,30
USD		19,60		20,20

(wik)

PROGRAM TV

Morderstwo (s.) **10.10** Julie Lescaut (s.) **12.10** Policja Hamburg (s.) **13.10** Strażnik Teksasu (s.) **14.05** Siska (s.) **15.20** Chaotyczna miłość (film) **17.30** VIP Nakryto do stołu! **18.55** Wiadomości **19.40** Reporterzy po twojej stronie **19.55** VIP wiadomości **20.15** Synowie i córki Jakuba szklarza (s.) **21.35** Poszukiwany (s.) **22.30** Rizzoli & Isles (s.) **23.30** Prawo i porządek: Los Angeles (s.) **0.30** Zabójcze umysły (s.).

PIĄTEK 5 lipca

 TVP 1

6.05 Plebania (s.) **7.00** Kawa czy herbata? **8.00** Wiadomości **8.07** Polityka przy kawie **8.55** Ojciec Mateusz (s.) **9.50** Natura w Jedyńce - Zdumiewające Indie **10.50** Siatkówka plażowa - Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki **12.00** Wiadomości **12.05** Agrobiznes **12.20** Zwierzęta świata - Najmłodszy w ZOO **12.55** Siatkówka plażowa - Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki **13.55** Klan (s.) **14.25** Rezydencja (s.) **15.00** Wiadomości **15.20** Bonanza (s.) **16.15** Prawdziwe życie - Prawnicy **17.00** Teleexpress **17.30** Ale mądrale! **18.20** Janosik (s.) **19.10** Wieczorynka **19.30** Wiadomości **20.25** 1920 - Wojna i miłość **22.05** Front (s.) **23.45** Siatkówka plażowa - Mistrzostwa Świata - Stare Jabłonki **0.05** Templariusze. Miłość i Krew.

 TVP 2

6.20 Noce i dnie (s.) **7.30** M jak miłość (s.) **9.20** Wiadomości z drugiej ręki (s.) **9.50** Barwy szczęścia **10.30** Na dobre i na złe (s.) **11.30** Wajrak na tropie - W stepie szerokim **12.05** Familiada **12.40** Makłowicz w podróży - Macedonia **13.10** Piątek w Dwójce. 18. Festiwal Gwiazd w Międzyzdrojach **13.15** Wojciech Cejrowski - boso przez świat - Męska rzecz **13.45** Czas honoru **14.50** Ja to mam szczęście! **15.20** Rodzinka.pl **15.50** M jak miłość (s.) **16.45** Piątek w Dwójce. 18. Festiwal Gwiazd w Międzyzdrojach **16.55** Kabaretowy Klub Dwójki **17.45** WOK - Wszystko o Kulturze - Wakacje **18.00** Panorama **18.50** Jeden z dziesięciu **20.10** Rodzinka.pl **21.45** Dzięki Bogu już weekend **23.00** Piąty Stadion **23.05** Kryminalne zagadki Las Vegas (s.) **0.55** Adwokat zbrodni **2.50** Pitbull (s.).

 TV KATOWICE

6.00 Serwis Info **6.15** Info Poranek **9.30** Serwis Info **9.50** Info Poranek **10.10** Biznes - otwarcie dnia **10.20** Info Poranek **10.30** Serwis Info **10.45** Gość poranka **11.30** Serwis Info **12.20** Biznes Info **12.30** Serwis Info **13.55** Serwis sportowy **14.10** Raport z Polski **14.30** Serwis Info **15.15** Rozmowa dnia **16.00** Raport z Polski **16.50** Biznes Info **17.00** Czas na jazdę - Motoinfo **17.15** W 80 dni dookoła lata **17.30** Aktualności Flesz **17.35** Kronika Miasta **17.45** Eurowiadomości **17.56** 10 lat kameralistyki **18.30** Aktualności **19.25** Śladami dinozaurów - Zagadka protodactylusa **20.00** Infoexpress **20.10** Minęła 20ta **21.20** Raport z Polski **21.40** Studio Lotto **21.55** Aktualności Wieczorne **22.10** Magazyn sportowy **22.30** Info Dziennik **23.15** Sportowy Wieczór **23.31** Czterej Jeźdźcy Apokalipsy **0.35** Infoexpress.

 POLSAT

6.00 Nowy dzień z Polsat News **8.45** Malanowski i Partnerzy **9.00** Kuchenne rewolucje **9.40** Trudne sprawy **10.40** Dlaczego ja? **11.45** Pamiętniki z wakacji (s.) **12.45** Dom nie do poznania **14.45** Malanowski i partnerzy (s.) **15.50** Wydarzenia **16.15** Interwencja (mag.) **17.45** Trudne sprawy (s.) **18.50** Wydarzenia **19.30** Świat według Kiepskich (s.) **20.10** Sezon na misia (s. anim) **21.50** Elektra (film sens.) **23.50** Kraina tygrysów (dra-

mat) **2.00** Zagadkowa noc **3.15** Tajemnice losu (mag.).

 TVC 1

6.00 Bądźmy poważni na serio (teatr TV) **7.15** Za kurtyną z Jiřiną **8.10** O królewiczu, który miał nierówno pod sufitem (bajka) **9.20** Złotnik Ondra **10.25** Piękna i bestia (bajka) **12.00** Południowe wiadomości **12.30** Bajka **13.30** Swawolna bajka **14.15** Niebo a ziemia (film) **15.50** Kto by tam się wilka bał (film) **17.20** A może ślub, królewiczu? (bajka) **18.55** Prognoza pogody, wiadomości, sport **20.10** Pod jednym dachem (s.) **20.55** Chłopaki w akcji **21.30** Wszystko-party **22.10** Nie wahaj się i kręć! **23.00** Policja kryminalna Paryż (s.) **23.55** Co się stało z Maud? (s.) **0.50** Kawiarenka wcześniej urodzonych.

 TVC 2

6.00 Krew w komórkach **6.55** Wichry wojny **8.10** Architektura **8.35** Bazylika **9.30** 35 miesięcy z Natalką **10.30** Transmisja mszy z Velehradu **12.30** Cyryl i Metody (dok.) **13.25** Magazyn religijny **13.55** Słońce w skrzydłach **14.50** Królestwo natury **15.20** Powrót łososia **16.05** Everwood (s.) **16.50** Allo, allo! (s.) **17.55** Był sobie... człowiek (s. anim.) **18.25** Bolek i Lolek **18.30** Kolega Timmy **18.45** Wieczorynka **19.15** Kim Possible (s.) **19.35** Bob i Bobek **19.40** Gotowanie? To dla dzieci! **20.00** Cudowna planeta **20.55** Kosmos **21.40** Salvador (film) **23.40** TVC Live: Vivaldianno MMXII.

 NOVA

5.45 Green Lantern: Pierwszy lot **7.05** Koci królewicz (bajka) **8.35** Żelazny Jan (bajka) **10.10** Wakacje pod psem (film) **11.35** To neznáte Hadimršku (film) **13.10** Pasujemy do siebie, kochanie? (film) **15.05** Dirty Dancing (film) **16.55** Robin Hood: Książę złodziei (film) **19.30** Wiadomości **20.20** Helena (s.) **20.55** Zamierzamy się żonami **22.00** Obsługiwałem angielskiego króla (film) **0.10** Bogactwo, opętanie i śmierć (s.).

 PRIMA

6.05 Dr Dolittle (film) **7.55** Nakryto do stołu! **8.50** Dziewczyna w błękicie (film) **10.25** Koralina i tajemnicze drzwi (film anim.) **12.35** Nie denerwujcie dziadka (film) **14.05** Zaklinacz koni (film) **17.40** Jesteś tym, co jesz **18.55** Wiadomości **19.40** Reporterzy po twojej stronie **19.55** VIP wiadomości **20.15** Miejsce zbrodni (s.) **22.20** Siła i honor (film) **0.50** Księżyc Voodoo (film).

KALKULATOR PALIWOWY

Ceny paliw na stacjach z dnia 3. 7. 2013

Bielsko-Biała, CH Auchan	
E95	5,28 zł
ON	5,31 zł
LPG	2,20 zł
Cieszyn, Statoil	
E95	5,49 zł
ON	5,39 zł
LPG	2,24 zł
Cieszyn, Neste	
E95	5,45 zł
ON	5,45 zł
Zebrzydowice, Orlen	
E95	5,49 zł
ON	5,45 zł
LPG	2,28 zł
Czeski Cieszyn, Shell	
E95	36,30 kc
ON	35,90 kc

(wik)

 TV POLONIA

PIĄTEK 5 lipca

6.10 Warto kochać **6.55** Pod Tatrami **7.10** Błękitne wakacje - magazyn żeglarski **7.40** Rodzina Połanieckich **9.05** Notacje - Elżbieta Zawacka. Byłam na pogrzebie Sikorskiego **9.20** Król Maciuś Pierwszy (s.) **9.35** Dobranocka - Król Maciuś Pierwszy - Skandal w prasie **9.50** Królestwo Zielonej Polany (s.) **10.25** Codzienna 2 m. 3 (s.) **11.00** Polonia 24 **11.35** Kopciuszek (s.) **12.05** Barwy szczęścia (s.) **12.30** Łamigłówka - Zamek Królewski **12.35** Wiadomości **12.50** Rodzinka.pl (s.) **13.55** Życie jak przygoda **14.45** Zwierzenia przy fortepianie **15.30** Sztuka życia **16.00** Złotopolscy (s.) **16.30** W stronę piękna... **16.50** Kopciuszek (s.) **17.15** Łamigłówka - Zamek Królewski **17.30** Teleexpress **17.55** Codzienna 2 m. 3 (s.) **18.25** Bez prądu - Republika **19.15** Barwy szczęścia (s.) **20.00** Wiadomości **20.50** Siedlisko **22.00** Polonia 24 **22.45** Trzeba zabić tę miłość.

SOBOTA 6 lipca

6.35 Złotopolscy (s.) **8.55** Polonia 24 **9.35** Błękitne wakacje - magazyn żeglarski **10.05** W piątą stronę świata **11.05** Pogranicze w ogniu **12.10** Łamigłówka - Zamek Królewski - konkurs **12.15** Pamiętaj o mnie **12.40** Ojciec Mateusz (s.) **13.30** Makłowicz w podróży - Ekwador. El Dorado **14.00** Siedlisko **14.55** Polonia w Kominie **15.00** Biebrzański Park Narodowy **16.00** Kulturalni PL **17.00** Słownik polsko@polski, talk-show prof. Jana Miodka **17.25** Łamigłówka - Zamek Królewski **17.30** Teleexpress **17.50** Rodzinka.pl (s.) **18.55** Ale mądrale! **20.00** Wiadomości **20.45** Kariera Nikodema Dyźmy (s.) **22.00** Polacy tu i tam **22.40** Dom (s.).

NIEDZIELA 7 lipca

6.00 Kopciuszek (s.) **8.25** Polacy tu i tam **9.00** Łamigłówka - Zamek Królewski **9.05** Wędrowki skrzata Borówki **9.25** Sto minut wakacji **10.00** Ziarno **10.35** Czterdziestolatek (s.) **11.35** Pamiętaj o mnie **11.55** Między ziemią a niebem **12.45** Pod Tatrami **13.00** Transmisja Mszy Świętej z kościoła pw. św. Marii Magdaleny w Działoszynie **14.20** Dom (s.) **16.00** Festiwal Piosenki Zaczarowanej im. Marka Grechuty - Koncert Finałowy **17.00** Polski Książę z Chile **17.30** Teleexpress **17.50** Rodzinka.pl (s.) **18.50** Co tu jest grane? **19.20** Błękitne wakacje - mag. żeglarski **20.00** Wiadomości **20.45** Ranczo (s.) **21.40** Pamiętaj o mnie **22.00** Tygodnik.pl **23.00** Czterdziestolatek (s.) **0.00** Polski Książę z Chile.

PONIEDZIAŁEK 8 lipca

6.10 Festiwal Piosenki Zaczarowanej im. Marka Grechuty - Koncert Finałowy **7.10** Nie ma jak Polska - Łódź **7.40** Rodzina Połanieckich (s.) **9.20** Król Maciuś Pierwszy **9.50** Karino (s.) **10.20** Codzienna 2 m. 3 (s.) **10.50** Tygodnik.pl **11.35** Kopciuszek (s.) **12.05** Barwy szczęścia (s.) **12.35** Wiadomości **12.50** Ranczo (s.) **13.45** Polski Książę w Chile **14.10** Sztuka życia (s.) **14.35** Błękitne wakacje - magazyn żeglarski **15.00** Glob - Magazyn Nowości Naukowych **15.30** Family Trees. Emilie Brzezinski **16.00** Złotopolscy (s.) **16.30** Kraśnickie smaki i klimaty - Roztocza **16.50** Kopciuszek **17.30** Teleexpress **17.55** Codzienna 2 m. 3 (s.) **18.25** L jak Laskowik, T jak TEY - Narodziny gwiazdy **19.15** Barwy szczęścia (s.) **20.00** Wiadomości **20.50** Głęboka woda **22.00** Polonia 24 **22.45** Ekstradycja III (s.) **23.45** 14. Przystanek Woodstock 2008 - Lao Che.

Krainowie spotkali się w Błędowicach

Coraz bardziej popularne stają się zjazdy osób noszących to samo nazwisko, których drzewo genealogiczne wyrasta z tych samych korzeni. W Domu PZKO w Hawierzowie-Błędowicach spotkali się w sobotę członkowie błędowickiego rodu Krainów. Pierwszy zjazd był udany, dlatego już zaplanowali drugą edycję.

– Całkiem przypadkowo spotkałem się z dwoma chłopakami – bliźniakami, o których dowiedziałem się, że są moimi kuzynami, synami wujka Rudka. Wdaliśmy się w rozmowę i doszliśmy do wniosku, że należałoby zorganizować zjazd rodzinny. Kiedyś, gdy żyli jeszcze dziadkowie, nasza rodzina prowadziła intensywne życie towarzyskie – byli „śmiergusty”, świniobicia – mówił Andrzej Kraina z Końskiej-Podlesia, organizator rodzinnego spotkania. Podjął się jego organizacji m.in. ze względu na czwórkę swoich dzieci, by miały okazję poznać liczną rodzinę. A także z myślą o wujku Henryku, który jest dziś najstarszym żyjącym przedstawicielem rodu, pamiętającym dom rodzinny w pobliżu skrzyżowania pod Błędowskim Kopcem. Na Zjazd, rozpropagowany głównie za pośrednictwem Facebooka, dotarło ponad 50 osób – przedstawicieli kilku pokoleń. – Bardzo mi się spodobał pomysł Andrzeja. Ponad połowy obecnych tu osób w ogóle nie znam – przyznał 79-letni Henryk Kraina. – W jakim języku mam z panią rozmawiać? Bo ja mam skończone szkoły w trzech językach: niemiecką „ludówkę” – bo wtedy była Rzesza, polską „wydziałówkę” i czeską szkołę średnią w Ostrawie – żartował nestor rodu, który dziś mieszka w Czeskim Cieszyń. Uczestnicy zjazdu są potomkami pana Henryka, jego braci lub siostr – dziećmi, wnukami i prawnukami. Przybyli wraz z mężami, żonami i partnerami. Większość Krainów nadal mieszka w Hawierzowie lub Czeskim Cieszyń i okolicy, chociaż na spotkaniu można też było spotkać osoby z Uherskiego Hradziszca (Od razu padła propozycja: – Czy pani redaktor przyjechała samochodem? Szkoda, bo przywoźłem wyśmienitą domową śliwovicę). Był też młody Francuz, narzeczony jednej z obecnych dziewczyn, który podobno chce tutaj zamieszkać, bo u nas podoba mu się bardziej niż we Francji.

Do Krainów na Podlesiu należało kiedyś duże gospodarstwo rolne. – Dziadek miał ponad 30 hektarów pola, potem podzielił je między synów i córki. Ja jeszcze pamiętam, że



Pamiątkowe zdjęcie ze Zjazdu Krainów. Na dole z lewej organizator – Andrzej Kraina.

mieliśmy przy domu sześć hektarów – wspominał nestor rodu, Henryk Kraina. Był najmłodszym synem, lecz to właśnie on otrzymał imię po ojcu, a jego siostra – bliźniaczka (o 15 minut starsza), imię Helena po matce. Najstarsza siostra miała na imię Anna, byli jeszcze bracia Józef i Karol. Nikt z rodzeństwa pana Henryka już nie żyje. W większości zmarli stosunkowo młodo. Może dlatego najstarszy uczestnik spotkania był rozchwytywany przez innych. – Wujek Henryk przypomina nam naszego tatusia – mówiła, tuląc się do niego, Lidie Peterková, córka zmarłego Karola Krainy. I od razu podzieliła się wspomnieniem o ojcu: – Miałam może dwanaście lat, gdy weszłam do łazienki, gdzie golił się tatuś. Śpiewał przy tym po angielsku. Znał angielski i francuski, w czasie wojny walczył w polskim wojsku w Anglii, służył w spadochroniarzach. Pan Henryk ze wzruszeniem – jak

gdyby wydarzyło się to wczoraj – opowiadał o powrocie starszego o 10 lat brata Karola z wojny. – Do drzwi zadzwonił wujek z Suchej. Wołał, by mama posłała „po pół litra”, bo ma dla niej niespodziankę. Przez mleczne szkło w drzwiach widziałem, że ktoś jeszcze stoi obok niego. To był brat. Do dziś pamiętam jego mundur, orła na granatowym berecie – mówił Henryk Kraina. Dodał, że komuniści nie docenili zasług brata – jak wiele innych osób walczących na Zachodzie został powołany do tak zwanych „Czarnych Baronów”, czyli oddziałów PTP, które były obozami karnymi dla osób niewygodnych politycznie.

Sandra i Izabela Sikora z Olbrachc również z przyjemnością wdały się w rozmowę z panem Henrykiem. Młode kobiety są wnuczkami jego bliźniaczej siostry Heleny. – Ale wyrosłyście – uśmiechał się starszy pan, który nie widział dziewczyn od oko-

ło dziesięciu lat. – Kiedy babcia żyła, spędzałyśmy w Błędowicach każde wakacje. Wujek Henryk nas odwiedzał, więc często go widywałyśmy – mówiły siostry. W sali Domu PZKO i na dworze tworzyły się grupki osób, które podobnie jak młode olbrachczanki wspominały czas spędzany u babci i dziadków w Błędowicach. Wyciągano z pamięci typowe kulinarne przysmaki, uroczystości rodzinne, wydarzenia wesołe, ale też smutne – jak na przykład dzień, w którym listonoszka przywoziła na rowerze telegram z zawiadomieniem o śmierci Henryka Krainy, ojca obecnego na spotkaniu pana Henryka.

Andrzej Kraina już ustalił datę drugiego zjazdu rodziny. Odbędzie się za rok, ponownie w ostatnią sobotę czerwca. Uczestników będzie prawdopodobnie jeszcze więcej. – Już mam sygnały, że istnieje odnoga rodu Krainów z Łazów – zdradził. Jego wujowie zastanawiali się również nad Krainami z Żywocic – to nazwisko figuruje przecież na pomniku pomordowanych 6 sierpnia 1944 roku. Tam też trzeba by poszukać kontaktów. Poza tym warto by stworzyć drzewo genealogiczne. Czy ktoś podejmie się tego niełatwego zadania?

DANUTA CHLUP



Izabela i Sandra Sikora są wnuczkami nieżyjącej już bliźniaczej siostry Henryka Krainy.

Picea

Producent kuchni, szaf, wnętrz mieszkalnych i komercyjnych

www.picea.cz, tel. 737 238 727

Wilgoć w domu, mokre piwnice?

Pojawia się pleśń, grzyb i nieprzyjemny zapach?
Straszą wysokie koszty ogrzewania?

Mamy dla Państwa skuteczne rozwiązanie!

Wizyta rzeczoznawcy z dokładną analizą przyczyn zawilgocenia oraz oferta cenowa – gratis!

Stosujemy wyłącznie najlepsze materiały z gwarancją producenta – to gwarantowana jakość usługi!

www.ajesucho.cz
e-mail: ajesucho@seznam.cz
tel.: 608 772 213

ZS SIKORA

PRODUCENT OGRODZEŃ

Bądź bezpieczny i ogródź swój Dom !

- Ogrodzenia siatkowe
- Ogrodzenia panelowe
- Ogrodzenia klinkierowe
- Automatyka
- Bramy garażowe

Nowo otwarty oddział w Trzyniecu obok przystanku "Obecni domy"

www.ogrodzeniazs.pl
email: plotyzs@seznam.cz
mob. 732 683 665

TRINEC, ul. Frýdecká 572

tel/fax: 558 320 353

ŻYCZENIA

Serdeczne życzenia z okazji 94. urodzin szanownemu

panu WŁADYSŁAWOWI MILERSKIEMU

składają członkowie Sekcji Historii Regionu.

GL-375

WSPOMNIENIA



Dnia 6. 7. 2013 obchodziłaby 80. urodziny Nasza Kochana Mama, Babcia i Prababcia

śp. HELENA KACZYŃSKA

z Suchej Średniej. Dnia 13. 4. 2013 minęła 5. rocznica Jej śmierci,

zaś 27. 3. 2013 minęła 15. rocznica śmierci Jej męża, Naszego Kochanego

Ojca, Dziadka i Pradziadka

śp. EUGENIUSZA KACZYŃSKIEGO

O chwilę wspomnień proszą córka i syn z rodzinami.

RK-107



Dnia 6. 7. 2013 obchodziłby 79. urodziny nasz Najdroższy Mąż, Ojciec, Dziadzio i Pradziadzio

śp. MIROSŁAW SZWEDA

ze Stonawy, dawniej z Karwiny-Kopalnie. Również 9 listopada przypomniemy sobie 3. rocznicę Jego śmierci. Ze łzami w oczach i bólem w sercu – Ciebie, najdroższy, wspominają żona Maria oraz córki Lenka, Tania i Nadzia z rodzinami.

RK-105

CO W KINACH

HAWIERZÓW – Centrum: Jak ukraść księżyc 2 (4-8, godz. 15.30); Mine Vaganti: O miłości i makaronach (4-7, godz. 20.30); Django (4-7, godz. 20.00); Jeździec znikąd (4-8, godz. 17.30); Dziewczyna z lilią (4-7, godz. 18.00); Bling Ring (8, godz. 20.00); Wieczni chłopcy (8, godz. 18.00); Arbitraż (8, godz. 20.30); **KARWINA – Centrum:** Bling Ring (4, 5, godz. 20.00); Jak ukraść księżyc 2 (6, 7, godz. 15.30; 4-6, 8, godz. 17.45); Ralph Demolka (4, godz. 10.00); Dziewczyna z lilią (6, 7, godz. 20.00); Pół żartem, pół serio (7, godz. 17.45); Szybcy i wściekli (8, godz. 20.00); **CZ. CIESZYN – Central:** Madagaskar 3 (6, 7, godz. 16.30); **TRZYNIEC – Kosmos:** Jak ukraść księżyc 2 (4-7, godz. 15.30); Jeździec znikąd (4-7, godz. 17.30); Trans (4-7, godz. 20.00); Iron Man 3 (8, godz. 17.30, 20.00); **BYSTRZYCA:** Niemożliwe (6, godz. 19.00); **CIESZYN – Piast:** Szybcy i wściekli 6 (4, godz. 16.00, 20.15); Straszny film 5 (4, godz. 18.30); Thor ratuje przyjaciół (5-8, godz. 15.00; 8, godz. 10.30); Człowiek ze stali (5, godz. 10.30, 16.45; 6-8, godz. 16.45, 19.30).

LISTY DO REDAKCJI

SUKCES CIESZYŃSKICH MODELARZY RAKIETOWYCH

22 czerwca w Krupce w Czechach odbyły się Mistrzostwa Republiki Młodzików (do lat piętnastu) w modelarstwie kosmicznym. W zawodach tych walczyli zawodnicy z sześciu klubów, w tym także 7-osobowa grupa z Rocket Club Silesia Olza Czeski Cieszyn. Zawodnikami byli uczniowie PSP w Czeskim Cieszynie z klas 3, 4 oraz 6: Jan Buba, Alex Drahoš, Marian Mendrok, Grzegorz Molin, Dominik Poloček, Piotr Štirba oraz Mikołaj Włodarczak. Loty modeli rakiet odbywały się w trzech kategoriach: S3A – spadochron, S6A – taśma hamująca czyli tzw. streamer oraz S4A – rakietaoplan. W najbardziej prestiżowej kategorii S3A mistrzem

CO NA ANTENIE

POLSKIE WIADOMOŚCI: ČT1 SM, piątek, wiadomości regionalne od godz. 18.00.

POLSKIE AUDYCJE: po-pt: godz. 19.05, so: godz. 17.30 Ostrawa 107,3 MHz i Trzinec 105,3 MHz.

CO W TERENIE

PTTS „BŚ” – Zaprasza 9. 7. na wtorkową wycieczkę do Kocobędza, gdzie zwiedzimy Archeopark i duże akwaria w Rybim Domie. Zbiórka i wymarsz o godz. 7.40 z dworca kolejowego w Cz. Cieszynie. Informacje pod nr. tel.: 599 525 435.

▲ Informuje, że są jeszcze wolne miejsca na tygodniową wycieczkę w dniach 8-15. 9. w Rudawy Słowackie. Informacje i zgłoszenia pod nr. tel.: 733 729 069, 596 311 685.

CIERLICKO – MK PZKO zaprasza wszystkich na wycieczkę dnia 17. 8. W programie zwiedzenie jaskini Javoříčko i zamku Bouzov. Odjazd o godz. 8.00 z cierlickiego rynku. Cena za autokar: dorośli 150 Kč, dzieci gratis. Więcej informacji pod nr. 722 901 335 (Irka Włosok).

CIERLICKO, STANISŁOWICE – Kluby Kobiet oraz Klub Seniora

Republiki Czeskiej na rok 2013 został debiutant Alex Drahoš, który modelarstwem rakietywnym zajmuje się dopiero od października ubiegłego roku. W pierwszej dziesiątce na piątym miejscu uplasował się Mikołaj Włodarczak, a 10 był Piotr Štirba. W dalszych dwóch kategoriach nie było już tak dobrze, ale chłopcy walczyli i uplasowali się w pierwszej piątce w stawce 25 zawodników.

W niedzielę 23 czerwca zawody były kontynuowane, bowiem odbyła się trzecia runda Mistrzostw Republiki Czeskiej w modelarstwie kosmicznym dla juniorów i seniorów, gdzie doszły jeszcze dwie kategorie: S9A – wirnik i S8-RC rakietaoplan. W tej kategorii na razie nie mamy zawodników. Nasz klub wystawił 11 zawodników, w tym dwóch



*Dom bez Ciebie jest pusty,
a boleść nie ustępuje.
Ty do nas wrócić nie możesz.
lecz wspomnienie i miłość
w naszych sercach żyje.*

Dnia 6 lipca minie 1. bolesna rocznica śmierci naszego Kochanego

śp. HENRYKA GRYGI

z Trzyńca. Z miłością i szacunkiem wspominają żona Jana i dzieci: Renia, Jola i Michał wraz z rodzinami.

GL-368



*Wszystko przemija – to przeznaczenie,
a pozostaje tylko – wspomnienie.*

Dnia 5 lipca 2013 minie 3. rocznica śmierci

śp. JANA PINDÓRA

z Ropicy. Z miłością i szacunkiem wspominają najbliżsi.

GL-377

NEKROLOGI



W głębokim smutku pogrążeni zawiadamiamy krewnych, przyjaciół i znajomych, że dnia 30 czerwca 2013 r. zmarła w wieku 81 lat nasza Kochana Matka, Teściowa, Babcia, Prababcia, Siostra, Szwagierka i Ciocia

śp. ALICJA CHLEBOWCZYKOWA

zamieszkała w Olbrachcicach.

Pogrzeb Drogiej Zmarłej, poprzedzony mszą świętą, odbędzie się dnia 10 lipca 2013 o godz. 15.00 w kościele katolickim w Olbrachcicach.

W smutku pogrążona rodzina.

AD-056

MK PZKO zapraszają na spotkanie klubowe w czwartek 11. 7. o godz. 17.00 do DPŻW na Kościelcu.

KARWINA-FRYSZTAT – Biblioteka Regionalna, Oddział Literatury Polskiej, Rynek Masaryka informuje o zmianie godzin otwarcia w czasie wakacji. Pon, wt, pt: 9-12.30, 13-17; cz: 13-17; śr: zamknięte. Wypożyczone książki można przedłużyć telefonicznie 596 312 477, 724 751 002, polske@rkka.cz.

OFERTY

ANTYKI KUPIĘ – meble przedwojenne, obrazy, zegary, odznaczenia, srebra, militaria, stare zdjęcia, pocztówki i wiele innych, tel. 0048 605 255 770.

GL-217

WYSTAWY

GALERIA MIASTA TRZYNCA, RYNEK WOLNOŚCI 526: do 15. 8. wystawa Romana Štětiny pt. „Nultá série”. Czynna: wt-pt: 10.00-17.00, so-nie: 14.00-17.00.

KONGRES POLAKÓW, KOMENSKIEGO 4, CZESKI CIESZYN: do 11. 9. wystawa pt. „Na

harcerskich szlakach”. Czynna: po-pt: 8.00-15.00.

MUZEUM ZIEMI CIESZYŃSKIEJ, SALA WYSTAW w Cz. Cieszynie, Praska 3/14: do 30. 8. wystawa pt. „Cechy a městská společnost 16.-19. století”; stała ekspozycja „Obrazki z przeszłości Śląska Cieszyńskiego”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Hawierzowie-Żywocicach, Padlých hrdinů 47a:** do 20. 6. 2014 wystawa pt. „Tragedia Lidic”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Karwinie, Rynek Masaryka:** do 9. 8. wystawa pt. „Zabytki heraldyczne”; stała ekspozycja „Migawki z historii Karwiny”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30, so: 9.00-13.00, nie: 13.00-17.00.

▲ **SALA WYSTAW w Orłowej, Masaryka 985:** stała ekspozycja „Orłowa – przeszłość i teraźniejszość”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Pietwałdzie, Do Muzeum 89:** do 24. 1. 2014 wystawa pt. „Pozor, křehké!”. Czynna: po-pt: 8.00-16.30.

▲ **SALA WYSTAW w Jabłonko-**

wie, Rynek Mariacki 14: do 29. 11. wystawa pt. „Kora, lyko, trawa, korzenie, pníe...”; wystawa stała „Z przeszłości Jabłonkowa i okolicy”. Czynne: wt-pt: 8.00-16.30.

CO ZA OLŻĄ

MUZEUM DRUKARSTWA, ul. Głęboka 50, Cieszyn: 4. 7. o godz. 17.00 wernisaż grafik Aleksandry Bury pt. „Udomowione”. Czynna: do 16. 8.; wt-pt: 10.00-17.00; so: 10-13, nie: 13.00-17.00.

WIEŻA PIASTOWSKA I ROTUNDA św. Mikołaja: Czynne codziennie 9.00-19.00.

seniorów: Jana Kucharzyka (mieszkałego w Trzyńcu) i Piotra Pastuszka. Juniorzy wywalczyli w kategorii S3A cztery miejsca w pierwszej dziesiątce

(5. Dawid Pastuszek, 6. Drahoš, 9. Molin, 10. Buba). Jeszcze lepiej było wśród seniorów, gdzie Kucharzyk zdobył pierwsze miejsce, a P. Pastu-

szek był 6. Fantastycznie było w kategorii S6A, bowiem junior Drahoš zajął wspaniałe drugie miejsce, a Buba był trzeci, a do pierwszej dziesiątki wdarli się jeszcze Molin na szóstym miejscu i Štirba na miejscu ósmym. W tej samej kategorii wśród seniorów ponownie zwyciężył Kucharzyk, a P. Pastuszek zajął 7. lokatę. W kategorii S9A było trochę gorzej.

Wszystkim zawodnikom należą się duże gratulacje, bo osiągnęli największe sukcesy w ciągu dziewięciu lat istnienia klubu rakietywnego w Czeskim Cieszynie. Dziękuję również Miastu Czeski Cieszyn oraz Drukarni Finidr za pomoc materialną, oraz Polskiej Szkole Podstawowej za lokal do pracy. Bez ich pomocy nie osiągnęlibyśmy takich sukcesów.

Piotr Roszak,
prezes RCSO Czeski Cieszyn



Modelarze rakietowi z Czeskiego Cieszyňa mają powody do zadowolenia.

MAREK GRYCZ, SREBRNY MEDALISTA ME W PIĘCIOBOJU NOWOCZESNYM U17:

Trzeba wierzyć w siebie!

Taki talent otrzymuje się w prezencie już do kołyski. Marek Grycz z klubu SC Bystrzyca to aktualny wicemistrz Europy w pięcioboju nowoczesnym w kategorii wiekowej U17. Chłopak, który w nowym roku szkolnym uczęszczać będzie do Gimnazjum z Polskim Językiem Nauczania w Czeskim Cieszynie, rozstawił nie tylko Polską Szkołę Podstawową w Trzyńcu, ale całą polską mniejszość narodową. Jego trenerzy twierdzą w dodatku, że srebro z młodzieżowego czempionatu to tylko początek.

– Marka stać na bardzo wiele w tym sporcie – powiedział nam Ivo Konvička, szef trener klubu SC Bystrzyca, jednego z głównych ośrodków pięcioboju nowoczesnego w naszym kraju. Marek Grycz przed startem w kolejnych imprezach (m.in. mistrzostwach Europy do lat 19) udzielił wywiadu dla „Głosu Ludu”, jeszcze w murach trzynieckiej szkoły na ul. Dworcowej.

Marku, gratuluję sukcesu i od razu zapytam: liczyłeś na taki super wynik?

Sportowiec bez ambicji nic nie wskóra. Trzeba wierzyć w siebie i ja wierzyłem, że w Mińsku mogę sprawić niespodziankę. Przyznam się jednak, że nie liczyłem na srebro, to rezultat jak z bajki. Konkurencja w mojej kategorii wiekowej jest ogromna, a więc po spokojnej analizie tuż przed startem w mistrzostwach Europy na Białorusi swoje szanse oceniłem jasno – sukcesem będzie miejsce w pierwszej dziesiątce. To, co zdarzyło się później w trakcie zawodów, przerosło moje najśmielsze oczekiwania.

Tvoja dyscyplina obejmuje pływanie, bieg i strzelanie. Który element był kluczowy w europejskim finale?

Wszystkie etapy pięcioboju nowoczesnego, w moim przypadku jeszcze jak gdyby trójboju, były w Mińsku kluczowe. Musisz wyszłifować do perfekcji pływanie, ale też szybko biegać i celnie strzelać do celu. Jeśli jeden z tych elementów jest kulą u nogi, tracisz bardzo wiele, tracisz oczywiście też szansę na medalową pozycję. Na całe szczęście w moim przypadku ani jedna z tych trzech wspomnianych dyscyplin nie zazgrzytała. Mogłem liczyć na wysoki standard na basenie, gdzie, pochwalić się – udało mi się uzyskać rekord życiowy, a także bez większych usterek zaliczyć etap biegowy i strzelecki. Zresztą strzelectwo to chyba najtrudniejsza konkurencja w pięcioboju nowoczesnym. Zmęczenie daje się wszystkim we znaki, a tu jeszcze trzeba zachować zimną krew, skoncentrować się i celnie trafić. Wymaga to maksymalnej



Marek Grycz ze srebrnym medalem i pucharem.

koncentracji. Musisz zapomnieć o rywalach, kibicach, wyciszyć się na maksimum i liczyć na dobry wynik. W moim przypadku wynik na strzelnicy był dużo lepszy, niż zakładałem.

Tvoja kategoria wiekowa nie obejmuje jeszcze jeździectwa i szermierki. Rozumiem jednak, że pilnie trenujesz także te konkurencje?

Oczywiście, tym bardziej, że w przedziale wiekowym 19-20 lat te dwie dyscypliny znajdują się już w moim programie. Wtedy też pięciobój nowoczesny będzie już pełnowartościowym pięciobojem. To piękny sport, który łączy różne dyscypliny. Tym między innymi różni się od wieloboju lekkoatletycznego. W pięcioboju nowoczesnym trzeba perfekcyjnie opanować na pozór bardzo

odmienne konkurencje, takie jak jeździectwo i chociażby pływanie. O szermierce nawet nie wspomnę, bo to bardzo techniczna i też trudna dyscyplina. Zdradzę, że w wolnych chwilach szlifuję technikę również z moim tatą (Romanem Gryczem, nauczycielem PSP Trzyńiec i jednym z trenerów SC Bystrzyca – przyp. autora). To świetna zabawa, ale zdaję sobie sprawę z tego, że żarty się skończą podczas realnych startów i walki o medale. Dlatego też warto już z wyprzedzeniem opanować także te dwie ostatnie konkurencje, w przeciwnym razie nie ma co marzyć o postępie w karierze. Szermierka znajdzie się w moim programie już niebawem, bo w kategorii 17-18. Ostatnio nastawiłem się w dużej mierze właśnie na indywidualny trening szermierki, tu jeszcze są usterki i niedociągnięcia. Bieg, pływanie i strzelectwo są już na granicy moich możliwości, tam zmiany na lepsze będą zdaniem trenerów w zasadzie kosmetyczne. Myślę, że zdążę się dobrze przygotować do rywalizacji w starszych kategoriach, ale jak zawsze wszystko okaże się dopiero podczas właściwych zawodów.

Ile czasu zajmują ci treningi?

Trenuję codziennie, zajęcia trwają do 18.30, czasami jest trochę więcej luzu. Nie narzekam, bo sport należy do moich pasji życiowych. Zaczynałem w najmłodszych kategoriach na basenie, bo właśnie basen to pierwszy przystanek dla każdego pięcioboisty nowoczesnego. Pływanie to podstawa w tym sporcie. Rozwijają sprawność fizyczną, wytrzymałość. Zresztą jak tylko było to możliwe, reprezentowałem trzyniecką szkołę w pływackich mistrzostwach polskich przedstawówek – właśnie na moim treningowym basenie w Bystrzycy. Obecnie, jak już wspominałem, muszę wyszłifować dodatkowo szermierkę i jeździectwo, a to oznacza, że treningi są jeszcze bardziej intensywne i czasochłonne. Sport nie ogranicza jednak moich ambicji dotyczących dalszej nauki. Staram się połączyć obowiązki

szkolne z treningami i wyjazdami na zgrupowania oraz zawody. Czy mi się to udaje? To pytanie należy skierować do moich nauczycieli.

Masz może jakieś ciążotki nie związane ze sportem? Były pięcioboista z Bystrzycy, Tomáš Klus, odkrył w sobie talent piosenkarski...

Piosenkarzem na pewno nie będę. Bardziej już naukowcem, bo interesuje mnie fizyka i nauki ścisłe. Udało mi się nawet zająć medalowe pozycje na olimpiadach fizycznych. Fizyka z pewnością nie przysparza mi palpacji serca, jak niektórym moim kolegom z klasy.

A z innych dziedzin sportu?

Lubię unihokej i piłkę nożną, aczkolwiek nie jestem jakimś wybitnym unihokeistą czy piłkarzem. Zimą wybieram narty, częściej biegówki od zjazdowych, ale narciarstwo alpejskie nie sprawia mi większych kłopotów. Nigdy wprawdzie nie brałem udziału w Zjeździe Gwiazdzystym, bo w szkole byli zawsze lepsi narciarze ode mnie, jednak narty to dobry, wszechstronny sport. Biegi narciarskie to w dodatku świetny trening przed sezonem pięcioboju nowoczesnego. Rozwijają w naturalny sposób wszystkie mięśnie, poprawiają też kondycję fizyczną.

W nagrodę za srebro z Mińska pojedziesz na prestiżowe mistrzostwa Europy U19, które w połowie lipca odbędą się w rosyjskim Petersburgu. Z jakimi ambicjami?

Wolę o tym nie myśleć, bo trema udziela się przed każdymi zawodami, a tym bardziej przed moją premierą w gronie seniorów. To będzie właściwie mój debiut na międzynarodowej scenie w tej kategorii wiekowej. Wcześniej zaliczyłem już rywalizację U19, ale tylko w krajowym czempionacie. Na mistrzostwach Europy konkurencja będzie niesamowita. Ale do tego zdążyłem się już częściowo przyzwyczaić.

Rozmawiał:
JANUSZ BITTMAR

Wykonali zadanie

Prezentujemy zdjęcie piłkarskiego klubu TJ Datynie Dolne – triumfatora sezonu 2012/2013 I B klasy – grupy C. Piłkarze tego klubu wywalczyli w świetnym stylu awans do rozgrywek na szczeblu I A klasy, czyli 6. ligi. Do filarów zespołu należał m.in. Petr Tomašák, były pierwszoligowy piłkarz Banika Ostrawa. TJ Datynie Dolne wygrało rywalizację grupy C z dorobkiem 69 pkt., wyprzedzając różnicą 18 pkt. ČSAD Hawierzów.

(jb)



Fot. archiwum klubu

POLSKI WIMBLEDON!

To wielkie chwile polskiego tenisa. Po raz pierwszy w historii dwójka biało-czerwonych tenisistów będzie walczyć w półfinale Wimbledonu! We wtorek, w ćwierćfinale, po niezwykle emocjonującym meczu, Agnieszka Radwańska w pięknym stylu pokonała Chinkę Na Li 7:6, 4:6, 6:2. Polka w półfinale zagra z Niemką Sabine Lisicki, która okazała się lepsza od Estonki Kai Kanepi. W półfinale zagra też zwycięzca ćwiećfinałowego pojedynku, w którym zmierzali się dwaj Polacy, Jerzy Janowicz i Łukasz Kubot. Ten mecz zakończył się jednak już po zamknięciu tego numeru „Głosu Ludu”. (wik)